

**Plan dla Parku Drwinki ● Głodówka '85 ● Jubileusz Swoszowic  
Teatr MIST ● „Szpital Domowy” ● Arcybractwo Dobrej Śmierci**

www.wiadomoscipodgorze.pl

tradycja od 1995 r.

# WIADOMOŚCI

PL ISSN 1507-6105

Egzemplarz bezpłatny  
Przekaz dalej!

Biezańów, Biezańów Nowy, Kozłówek, Kurdwanów, Łągiewniki, os. Cegielniana, Piaski Nowe i Wielkie, Prokocim, Prokocim Nowy, Rząka, Swoszowice, Wola Duchacka Wschód i Zachód

**Nr 3 (230) Rok XX**

**Kraków**

**marzec 2015**

**MIESZKANIA NA WYNAJEM W SKAWINIE**

**ul. Krakowska/ ul. Studzińskiego**  
przy granicy Krakowa.  
TBS Małopolska należący do Grupy Bryksy  
**PROWADZI NABÓR  
PARTYCYPANTÓW I NAJEMCÓW**

Lokale 1, 2 i 3 pokojowe,  
powierzchnie od 34 do 51m<sup>2</sup>



TBS Małopolska Sp. z o.o., ul. Bujaka 4, 30-611 Kraków  
Tel.(12) 659 90 37, 659 90 36, [www.tbsmalopolska.pl](http://www.tbsmalopolska.pl)



**Przygotowanie do druku i druk:**  
wizytówek • ulotek  
folderów • gazet reklamowych

**CENY  
do negocjacji**

**Strony internetowe**  
wykonanie i prowadzenie

[wojtek.jelonek@zecer.eu](mailto:wojtek.jelonek@zecer.eu) ☎ **606 66 82 65**

**ZMARTWYCHWSTAŃ! tego, co w nas najlepsze!**

**Wiary i nadziei na lepsze jutro, pogody ducha i wiosennego**

**uśmiechu na co dzień :-)**

**życzy redakcja „WIADOMOŚCI”**



[www.metka-sklep.pl](http://www.metka-sklep.pl)  
**TANIA ODZIEŻ**

**BYŁY PEWEX**

**WIOSENNE PŁASZCZE I KURTKI  
już w sprzedaży!  
Zapraszamy**

**ZAPRASZAMY !!!**

Zdrowych spokojnych i radosnych  
Świąt Wielkanocnych  
życzy

**Wola Duchacka Zachód Co 2-tygodnie  
Kraków Ul.Beskidzka 30 NOWY TOWAR**

**CONSILIUM**® mgr Bogusław Cora  
biegły rewident

Biurowo Rachunkowe

ul. Cechowa 63  
tel. 12 651 44 44  
506 151 872  
e-mail: [biuro@consil.pl](mailto:biuro@consil.pl)  
[www.consilium.net.pl](http://www.consilium.net.pl)

**25lat**  
profesjonalnej  
obsługi firm

**USŁUGI KSIĘGOWE**  
**- DORADZTWO PODATKOWE**  
**ROZLICZENIA ROCZNE**  
**- WERYFIKACJA BILANSÓW**

**PRZYJEDŹ I SPRAWDŹ! ZAPRASZAMY!**

**DOBRY WĘGIEL, TANI KOKS**  
**NAJLEPSZY EKOGROSZEK**  
**NA WYMIAR DREWNO KOMINKOWE**

tel. 12 /269-06-01, 12 /393-57-01  
Swoszowice, ul. Kolejarzy 71  
– przy stacji PKP Kraków Swoszowice  
(dojazd od ul. Kąpielowej)

[WWW.OPALKRAKOW.PL](http://WWW.OPALKRAKOW.PL)

**TŁUMIKI**

**ZMIANA ADRESU!**

PIOMAR, Wola Duchacka, ul. Dauna 95A  
(wjazd od Nowosądeckiej)  
☎ **12 657 23 75 513 096 771**

**DLA STAŁYCH  
KLIENTÓW RABATY**

**HAKI HOŁOWNICZE  
MECHANIKA OGÓLNA  
WULKANIZACJA**

*Wesołego Alleluja,  
smacznego jajka!*

**SMERFY**  
NIEPUBLICZNE PRZEDSZKOLE

**Przedszkole i Klub Maluszka**

**Niepubliczne Przedszkole „Smerfy”**  
ul. Łużycka 71 A, tel. 12 265 24 95  
ul. Wysłouchów 55, tel. 12 654 49 12  
**Niepubliczne Przedszkole i Klub Maluszka "Smerfy"**  
ul. Torfowa 15 A, 516 176 838, 12 265 24 95

**Klub Maluszka „Smerfy” oferuje :**

- profesjonalną opiekę nad dziećmi
- nauczenie poprzez zabawę
- czytanie bajek, śpiewanie, taniec, rytmika
- gry i zabawy rozwijające i stymulujące zmysły
- spacery i zabawy na świeżym powietrzu, aktywny wypoczynek
- zajęcia plastyczne – artystyczne dostosowane do wieku
- opiekę logopedyczną i psychologiczną w zależności od potrzeb
- przyjęcia okolicznościowe np. z okazji urodzin, Dnia Dziecka, Św. Mikołaja

**Oferta cenowa Klubu Maluszka „Smerfy”:**  
Abonament miesięczny: 650zł.  
+ 12zł. stawka żywieniowa dzienna  
Cena nie obejmuje pieluszek jednorazowych, środków pielęgnacyjnych  
Inne opcje: - koszt 1h: 15zł

specjalizujemy się  
w żywieniu dzieci  
w wieku szkolnym  
i przedszkolnym

**ONUFRY  
CATERING**

oferta cateringowa:  
• zióbki, wyżywienie całodienne 12 zł:  
• śniadanie, II śniadanie, obiad,  
• podwieczorek,  
• przedszkola: wyżywienie całodienne 12 zł: śniadanie, II śniadanie,  
• obiad, podwieczorek,  
• szkoły: obiad: 7,50; zupa 2 zł;  
• II danie 6 zł.  
• serwis kanapkowy

ul. Tulipanowa 11, Kraków tel. 509 565 588  
[stwieczorek@interia.pl](mailto:stwieczorek@interia.pl)

[www.onufrycatering.pl](http://www.onufrycatering.pl)

Przy dużych zamówieniach  
możliwość  
negocjacji  
cen

Od ponad 3 lat Kraków realizuje Program Ograniczenia Niskiej Emisji. Miasto pozyskuje środki na ten cel z różnych źródeł zewnętrznych, by możliwie szybko poprawić jakość powietrza, gdyż należymy do najbardziej zanieczyszczonych miast nie tylko w Polsce, ale i w Europie.

Sprawdziliśmy, jakie propozycje dla właścicieli lokali używających dotąd węgla przygotowało Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej, Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo oraz firma Tauron.

### Ciepło z sieci

Od kilku lat Kraków bardzo mocno promuje podłączanie się do miejskiej sieci ciepłowniczej. Zachęceni są do tego ogrzewający swoje lokale innymi metodami, ale i spółdzielnie mieszkaniowe czy wspólnoty mieszkaniowe, nie korzystające dotąd z ciepłej wody użytkowej dostarczanej przez Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej. Oferta reklamowana jest jako ekologiczna i bardzo opłacalna.

Nie sposób temu zaprzeczyć, jeśli mówimy o terenach zwartej zabudowy, na dodatek położonych w pobliżu już istniejącej sieci ciepłowniczej. Budowa zupełnie nowej infrastruktury dla osiedla domków jednorodzinnych jest mało opłacalna, zarówno pod względem efektywności kosztowej, jak i ciepłej (straty podczas przesyłu ciepła).

Dlatego MPEC skoncentrował swoje działania w Śródmieściu. To tam prowadzi intensywną inwentaryzację istniejących palenisk węglowych, to tam najintensywniej badane są możliwości przyłączenia kolejnych budynków. Spółka oferuje sfinansowanie opracowania dokumentacji technicznej oraz pokrycie kosztów budowy przyłącza i węża ciepłego. Obiecuje, że podobne propozycje będzie przedstawiać właścicielom nieruchomości, przez których tereny trzeba będzie poprowadzić nowe ciepłociągi.

Dokładną analizę potrzeb przeprowadzono również w Bieżanowie. W ankiecie wzięło udział ok. 700 osób. Większość zadeklarowała, że już korzysta z ekologicznych źródeł ciepła. Jedynie ok. 100 z pytanych nadal używa palenisk węglowych. Obecni na spotkaniach deklarowali chęć przyłączenia do miejskich ciepłociągów, ale z drugiej strony wielu kategorię wzbierało się przed położeniem magistrali ciepłowniczej na ich działkach.

Najłatwiejsze byłoby podłączenie mieszkańców ulicy Bieżanowskiej na wysokości ulic Gersona i Prostej, gdyż znajdują się oni w zasięgu istniejącego ciepłociągu. Przyłączenie innych nieruchomości wymagałoby kosztownych inwestycji. Wg koncepcji opracowanej przez

## Ulokuj swój podatek w Krakowie

Od 2012 r. trwa kampania „Ulokuj swój podatek w Krakowie”, której celem jest zachęcenie do płacenia podatków w Krakowie tych osób, które są zameldowane poza Krakowem, ale tu mieszkają, pracują, studiują.

– Mamy 3 tys. osób płacących podatki w Krakowie więcej w stosunku do 2012 r. W ciągu 2 lat przybyło nam 9 proc. podatników z szacowanych 150 tys. nie płacących podatku w Krakowie, a tu mieszkających – cieszył się w 2014 r. przewodniczący Rady Miasta Krakowa Bogusław Kośmider. Przewodniczący zapowiedział, że kolejne edycje akcji opierać się będą m.in. na sprawdzonych do tej pory wzorcach: konkursach i nagrodach dla tych, którzy zaczęli płacić podatki w Krakowie. Przyjmując założenie, że każdy z nich przekazał 1500 zł podatku, do miejskiej kasy wpłynęło ponad 10,5 mln zł. Gdyby wszystkie zdecydowały się zapłacić swój podatek tutaj, to według szacunków Kraków zyskałby ok. 200 mln zł.

Wystarczy w Urzędzie Skarbowym wypełnić nieskomplikowany formularz ZAP-3, który można złożyć osobiście lub przesłać drogą mailową. Podobne akcje prowadzone są w innych miastach.

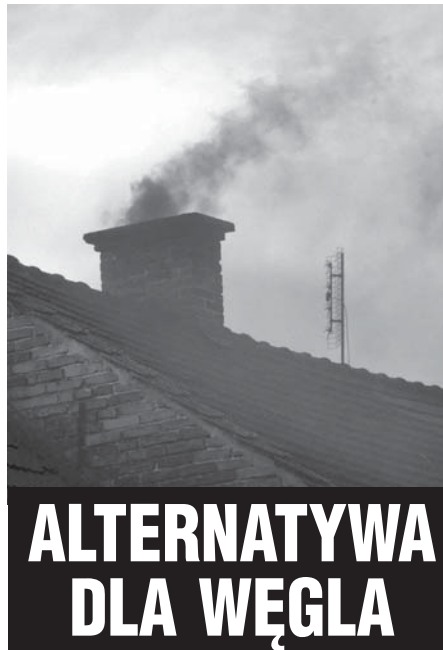
Więcej szczegółów o akcji podatkowej:  
[www.krakow.pl/podatki](http://www.krakow.pl/podatki)

## Pomóż pomagającym

Jak co roku można przekazać 1% podatku z rozliczenia rocznego na organizację pożytku publicznego.

Można wspomóc szpitale, hospicja, azyle, fundacje i stowarzyszenia, organizacje ekologiczne itp. Jest w czym wybierać. A warto nie oddawać całego podatku państwu, lecz na wybrany przez nas cel. Więcej szczegółów na stronie: [www.pozYTEK.gov.pl](http://www.pozYTEK.gov.pl) lub [www.opp.ms.gov.pl](http://www.opp.ms.gov.pl).

Wystarczy tylko w odpowiedniej rubryce druku PIT wpisać numer KRS wybranej organizacji. Przelewu dokonają urzędnicy.



MPEC, która obejmuje 55 ulic (na obszarze ograniczonym torami kolejowymi i ulicami Mała Góra – Teligi – Wielicka), całość prac kosztowałaby ok. 54 mln zł, a okres zwrotu tej inwestycji wyniosłby od 976 do 2447 lat (sic!), zależnie od przyjętego wariantu.

Na terenie Dzielnicy XI Podgórze Duchackie możliwości podłączenia się do istniejącej sieci też nie są wielkie. Główne ciepłociągi biegną pod ul. Stojalowskiego, dalej pod Cechową i Łużycką w kierunku ul. Wielickiej oraz w rejonie ul. Klonowica i Malborskiej – dostarczając ciepło i ciepłą wodę użytkową do okolicznych osiedli mieszkaniowych i niektórych domów jednorodzinnych. Wnioski właścicieli nieruchomości, którzy są w pobliżu istniejącej sieci ciepłowniczej i chcieliby się do niej przyłączyć, rozpatrywane są pozytywnie, jeśli istnieją warunki techniczne i istnieje ekonomiczne uzasadnienie dla takiego przedsięwzięcia.

Warto dodać, że MPEC zajmuje się wykonaniem niezbędnej infrastruktury poza budynkiem. Wewnętrzna sieć musi wykonać właściciele nieruchomości. Mogą przy tym liczyć na dofinansowanie oferowane przez wytwórców ciepła, czyli EDF Polska (elektrociepłownia Łęg) i Elektrownię Skawina, za pośrednictwem Urzędu Miasta Krakowa.

Formularz wniosku o wydanie warunków przyłączenia można pobrać ze strony internetowej [www.mpec.krakow.pl](http://www.mpec.krakow.pl) (zakładka „Jak się przyłączyć”). Musi on zostać szczegółowo wypełniony i uzupełniony załącznikami (m.in. aktualny odpis zwykły księgi wieczystej), wyszczególnionymi na końcu formularza.

### Ogrzewanie gazowe

Informacje na temat procedury przyłączeniowej można znaleźć na stronach internetowych Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa S.A. ([www.pgnig.pl](http://www.pgnig.pl)) oraz Polskiej Spółki Gazownictwa Sp. z o.o. ([www.psgaz.pl](http://www.psgaz.pl)) oraz w Biurach Obsługi Klienta zlokalizowanych na terenie Krakowa (BOK Centrum – ul. Gazowa 14b, BOK Krowodrza – ul. Balicka 84, BOK Nowa Huta – os. II Pułku Lotniczego 1).

Gazownicy zapewniają, że potencjalny klient nie musi się o nic martwić. Firma pomoże załatwić niezbędne formalności i doradzi, jak wymienić instalację grzewczą.

Informacje o ofercie można otrzymać także w dziale Marketingu (tel. 12 687 46 05) lub pisząc na adres mailowy: [niskaemisja.koh@pgnig.pl](mailto:niskaemisja.koh@pgnig.pl)

### Ogrzewanie elektryczne

Właścicielom nieruchomości położonych z dala od ciepło- i gazociągów pozostaje przejście na ogrzewanie elektryczne. Spełnienie wymagań technicznych w tym zakresie wydaje się najłatwiejsze. Z infrastrukturą zewnętrzną nie będzie raczej problemów, kłopotem może okazać się „jakość” instalacji wewnątrz budynku.

Spółka Tauron zapewnia, że jest dobrze przygotowana na współpracę z osobami chcącymi zastąpić paleniska węglowe właśnie ogrzewaniem elektrycznym. Oferuje im indywidualne doradztwo w zakresie oferowanych systemów grzewczych oraz pomoc w zakresie wypełnienia wniosków i całego procesu inwestycji.

Informacji nt. możliwości zastosowanie ogrzewania elektrycznego należy szukać w Biurze Obsługi Klienta TAURON przy ul. Łagiewnickiej 60 w Krakowie lub dzwoniąc na numery telefonów: 12 429 50 63 lub 32 230 98 99.

### Co robić?

Pierwszy podstawowy krok to sprawdzenie w firmie, której oferta jesteśmy zainteresowani, czy są techniczne możliwości podłączenia budynku do sieci ciepłowniczej lub gazociągu, zwiększenia przydziału mocy. W przypadku pozytywnych informacji, dobrze jest od razu uzyskać informacje o niezbędnych warunkach, jakie należy spełnić, co przyspieszy dalsze działania.

Dysponując taką wiedzą, należy wystąpić z wnioskiem do Urzędu Miasta Krakowa o dotację na zmianę sposobu ogrzewania. Pomocą w jego wypełnieniu i złożeniu wraz z niezbędnymi załącznikami służą wszystkie wspomniane firmy.

O dotację mogą się ubiegać osoby indywidualne oraz wspólnoty mieszkaniowe (nie jest wymagana zgoda wszystkich współwłaścicieli, wystarczy wola większości), a także firmy oraz instytucje użyteczności publicznej. Do wniosku należy dołączyć dokument potwierdzający prawo do dysponowania nieruchomością, a także dokument potwierdzający możliwość zawarcia umowy przyłączeniowej z dostawcą ciepła. Przy ocenie wniosku uwzględniana jest lokalizacja nieruchomości (preferowane są rejon, w których występuje największe zanieczyszczenie powietrza).

Potem pozostaje wykonanie inwestycji, dopełnienie wszelkich formalności z dostawcą ciepła, gazu czy prądu oraz rozliczenie dotacji uzyskanej z Urzędu Miasta Krakowa.

Druki wniosku można pobrać z Internetu lub odebrać w siedzibach dzielnic oraz w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy Placu Wszystkich Świętych i na os. Zgody 2. Szczegółowe informacje na temat dotacji można znaleźć na stronach internetowych [www.bezpiecni.pl](http://www.bezpiecni.pl) oraz [www.bip.krakow.pl](http://www.bip.krakow.pl) a także uzyskać w punkcie informacyjno-doradczym na os. Zgody 2. Punkt jest czynny od poniedziałku do piątku, w godzinach od 7.30 do 15.30. Po poradzie specjalisty można też zadzwonić pod numer 12 616 89 77.

### „Nikogo nie polecamy”

W związku z licznymi informacjami o rozprowadzaniu przez różne firmy materiałów wskazujących na współpracę z Urzędem Miasta Krakowa w zakresie programu ograniczania niskiej emisji urzędniczy informują, że Miasto nie współpracuje z żadnym podmiotem w tym zakresie. Sugerowanie takiej współpracy jest nadużyciem.

Urząd Miasta Krakowa nie prowadzi współpracy z żadną firmą zajmującą się zmianą systemu ogrzewania na proekologiczne, jak również nie wskazuje żadnej konkretnej firmy działającej w tej branży. Dobór firm instalacyjnych, oferujących usługi w zakresie wymiany pieców, leży wyłącznie po stronie beneficjentów Miejskiego Programu Ograniczania Niskiej Emisji.

Urzędnicy przestrzegają też przed osobami podającymi się za pracowników UMK, które oferują odpłatną pomoc przy wypełnianiu wniosków o dotację. Urząd Miasta Krakowa nie upoważnia żadnych osób prywatnych, ani organizacji do występowania w jego imieniu w sprawach związanych z Programem Ograniczania Niskiej Emisji.

### Dopłaty dla ubogich

Warto też pamiętać, że Miasto wspiera osoby najuboższe, które już zlikwidowały lub zlikwidują piece węglowe, przechodząc na ogrzewanie gazowe, elektryczne lub z miejskiej sieci ciepłowniczej. Program osłony zakłada dopłaty dla tych mieszkańców, którzy poniosą zwiększone koszty ogrzewania lokalu związane z trwałą zmianą systemu grzewczego.

Z pomocy mogą skorzystać osoby samotne, których miesięczny dochód nie przekracza 2 tys. 439 zł netto i rodziny, w których miesięczny dochód na osobę nie będzie większy niż 1 tys. 368 zł netto. Najmniej zarabiający otrzymają 100 proc. różnicy między kosztami starego ogrzewania i nowego, a pozostałe grupy według dochodów – odpowiednio 75 i 50 proc. Warunkiem uzyskania wsparcia jest okazanie rachunków za ogrzewanie.

Lokalny program osłonowy będzie realizowany do 2022 r. Miasto ma zamiar przeznaczyć w tym czasie na dopłaty ok. 6,4 mln zł.

Szczegółowe informacje o zasadach ubiegania się o pomoc znajdują się na stronie [www.mops.krakow.pl](http://www.mops.krakow.pl).

Pod patronatem medialnym „Wiadomości”

## NOWA TAKTYKA DLA PARKU DRWINKI

Gmina Miejska Kraków nie ma pieniędzy na wykupienie od prywatnych właścicieli wszystkich terenów zielonych, które powinny być zachowane jako tereny rekreacyjne. Powstał więc nowy pomysł, jak ochronić zielenie przed zakusami deweloperów, którzy chcieliby zabudować każdy skrawek terenu.

Przyczynkiem do rozmyślań nad sposobami ochrony terenów zielonych były coraz silniejsze sprzeciwy społeczne wobec inwazji inwestycji budowlanych. Na naszym terenie dotyczyły one kolejnych bloków powstających w okolicy ul. Bochenka, czyli u źródeł potoku Drwinka, wzdłuż którego od dawna planowany jest Park Rzeczny Drwinki. Kłopot w tym, że uchwalony w lutym 2009 r. miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego został częściowo uchylony przez Wojewodę Małopolskiego. Tereny, które zostały tą decyzją wyłączone, nie podlegały od tego czasu obciążeniu wynikającym z planu. Wystarczyło więc wystąpić o Warunki Zabudowy i Zagospodarowania Terenu, a potem o pozwolenie na budowę i można było zaczynać inwestycje. Nie da się ukryć, że Rada Miasta nic nie zrobiła przez te lata, aby poprawić zakwestionowany plan, co przyniosło skutek w postaci intensywnej zabudowy ul. Bochenka i Podedworze.

### Dlaczego warto ocalić Drwinkę

Program wykupu gruntów potrzebnych do zagospodarowania Parku Drwinki postępował bardzo powoli z powodu skromnych zasobów finansowych będących do dyspozycji Miasta. Jak dotąd wykupiono jedynie nieco ponad 1,7 ha gruntów, podczas gdy plan zagospodarowania przestrzennego obejmował teren ok. 50 ha.

W rezultacie chronienie środowiska przyrodniczego źródła potoku Drwinka oraz zachowanie terenów zielonych w pobliżu dużych osiedli mieszkaniowych – Piaski Nowe i Na Kozłowie stawało się coraz bardziej iluzoryczne. Kolejne inwestycje u źródeł potoku mogą doprowadzić do jego wyschnięcia i w rezultacie do zaburzenia ekosystemu, który w górnym biegu potoku ma charakter wąwozu wyrzeźbionego przez wodę.

Pod patronatem medialnym „Wiadomości”

## 600-lecie lokacji Swoszowic

„Jubileusz jest świetnym pretekstem do integracji społeczności lokalnej”

8 lutego br. mszą św. z udziałem ks. bp. Jana Skodonia rozpoczęły się oficjalnie obchody 600-lecia lokacji Swoszowic. Następnie uroczystości przeniosły się do Szkoły Podstawowej nr 43 przy ul. Myślenickiej, gdzie odbyło się przedstawienie o historii miejscowości, rozwiązanie licznych konkursów, wernisaż fotografii, wystawa pamiątek, a także poczęstunek dla wszystkich zgromadzonych gości.

### Akt lokacyjny

– od biskupiej wsi do dzielnicy Krakowa

– Bardzo rzadko zdarza się, aby dla wsi wydawany był akt lokacyjny. Zazwyczaj otrzymywały go miasta. Tym bardziej powinniśmy być dumni z wyróżnienia Swoszowic, gdyż jest to ewenement na skalę krajową. Nie należy też mylić aktu lokacji z aktem założenia. Historia Swoszowic zaczyna się przynajmniej 200 lat wcześniej – mówił Dominik Galas, radny Dzielnicy X, przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Obchodów 600-lecia lokacji Swoszowic oraz pomysłodawca i współautor książki „Swoszowice – królewska perła siarką i wodami słynąca” (jego artykuły poświęcone historii Swoszowic można przeczytać na łamach „Wiadomości” – www.wiadomoscipodgorze.pl).

Akt lokacyjny z 4 lutego 1415 r. został wydany przez kancelarię króla Władysława Jagiełły na rzecz klasztoru Bożego Ciała. Dzięki niemu oraz królewskiemu przywilejowi, w ówczesnej wsi zaczęto poszukiwania siarki, a następnie utworzono kopalnię. Z leczniczych walorów wód siarkowych korzystał sam król Jagiełło.

Oryginalny dokument lokacyjny udało się odnaleźć, po zmuszonych poszukiwaniach, dopiero w grudniu 2014 r. Na co dzień spoczywa on w krakowskim archiwum klasztoru



Porastają go liczne olchy, wiąz, jesiony i wierzby. Można tu spotkać skrzyp olbrzymi, roślinę objętą ochroną prawną. Zarośla stanowią siedliska i ostoje wielu chronionych gatunków ptaków. Gnieźdzą się tu m.in. słowik szary, muchotłoka żalobna, krogulec, dzięcioł zielony. Rozmnaża się tu corocznie ok. 30 gatunków ptaków i kilka gatunków płazów.

### Wspólna akcja mieszkańców i radnych

Mieszkańcy uznali, że dłużej nie ma co czekać, że kolejne inwestycje uniemożliwią stworzenie tu, zgodnie ze wspomnianym planem, ogólnodostępnych terenów zieleni urządzonej z elementami wyposażenia parku – ścieżkami pieszymi, rolkowymi i rowerowymi, ścieżkami dydaktycznymi, trasami dla rowerów górskich i dla narciarstwa biegowego wraz z niezbędną infrastrukturą (np. nawierzchnie, elementy zabezpieczające, takie jak balustrady, schody terenowe, rampy), mostkami, kładkami pieszo-rowerowymi, placem zabaw, urządzeniami rekreacyjnymi, małą architekturą czy tablicami informacyjnymi.

17 października ub.r. radny Jarosław Kajdański utworzył na Facebooku stronę, do której zaprosił wszystkich orędowników Parku Rzecznego Drwinki na czele z Agnieszką Mędrak i Janem Czerwińskim. Przypomniał przy tym o publikacjach na łamach „Wiadomości” z września 2003 r. oraz z marca 2006 r. pt. „Drwinka może ożyć”. W zakrojonej na szeroką skalę społeczną akcję ratowania Drwinki zaangażowani byli uczniowie Gimnazjum nr 31 na Kozłowie, z Koła Ekologiczno-Przyrodniczego im. E. Romera pod kierunkiem mgr Lidii Bączek. Już wówczas zbierano podpisy mieszkańców, powstał nawet projekt Parku autorstwa Tomasza Antosiewicza z Wydziału Architektura Krajobrazu Politechniki Krakowskiej. Z ramienia samorządu akcję prowadziła wtedy mieszkanka os. Na Kozłowie i zarazem radna Dzielnicy XII Maria Antonina Hołuj. Na sekcje Rady Miasta za Parkiem orędowni już od 2002 r. radna Grażyna Fijałkowska.

Cd. na str. 13

Pod patronatem medialnym „Wiadomości”

## 600-lecie lokacji Swoszowic

„Jubileusz jest świetnym pretekstem do integracji społeczności lokalnej”



Kanoniów Regularnych Laterańskich. 8 lutego br., po raz pierwszy od czasów podpisania w 1415 r., został on wystawiony na widok publiczny, co jest wydarzeniem historycznym.

### Swoszowice

– królewska perła siarką i wodami słynąca

Więcej ciekawych informacji można uzyskać m.in. z książki „Swoszowice – królewska perła siarką i wodami słynąca” autorstwa Dominika Galasa, Józefa Mitki oraz Urszuli Kryszalowicz. Dzięki funduszom z Urzędu Miasta Krakowa przeznaczonych na rozwój kultury, zostało wydanych jedynie 1000 egzemplarzy. – Książka cieszy się ogromnym zainteresowaniem. Jest to pozycja bezpłatna, więc w większości rozeszła się już pierwszego dnia. Otrzymał ją każdy, kto chciał podczas uroczystości w Szkole Podstawowej nr 43 – informuje Dominik Galas. – Otrzymuję wiele zapytań o dostępność książki. Na chwilę obecną można ją wypożyczyć jedynie w bibliotece szkolnej SP 43. Mam nadzieję, że uda się wznowić wydanie, zaktualizowane o informacje o wydarzeniach rocznicowych, i każda swoszowicka rodzina będzie mogła mieć je w swojej domowej bibliotece.

Cd. na str. 7

## W skrócie

**BUDŻETY RAD DZIELNIC.** Od nowej kadencji w myśl nowego statutu rad dzielnic nie ma już podziału środków na zadania priorytetowe oraz zadania powierzone. Zostały one sklasyfikowane następująco: a) prace remontowe szkół podstawowych, gimnazjów, przedszkoli oraz żłobków; b) budowa, modernizacja, prace remontowe: ogródków jordanowskich, zieleńców, skwerów; c) budowa, modernizacja, prace remontowe: miejskiej infrastruktury drogowej w zakresie dróg wskazanych w wykazie; d) budowa, modernizacja, prace remontowe osiedlowej infrastruktury sportowej i rekreacyjnej; e) lokalne wydarzenia: oświatowe, kulturalne, sportowe i rekreacyjne; f) program poprawy bezpieczeństwa dla Gminy Miejskiej Kraków – „Bezpieczny Kraków”; g) dzielnicowe programy wspierania osób niepełnosprawnych; h) dzielnicowe programy ochrony zdrowia i profilaktyki zdrowotnej; i) dzielnicowe programy wspierania działalności miejskich placówek: oświaty, kultury, sportu, pomocy społecznej i zdrowia; j) współpraca z organizacjami pozarządowymi działającymi na obszarze Dzielnicy; k) komunikacja z mieszkańcami Dzielnicy; l) budżet obywatelski. Kwoty na poszczególne zadania przeznaczają w każdej dzielnicy wg widełek procentowych. Dodatkowo przyznano 18 dzielnicom do podziału w sumie 7 mln zł, z czego dla dzielnic podgórskich: Dz VIII (Dębniaki) – 544 177 zł, Dz. IX (Łagiewniki – Borek Fałęcki) – 283 742 zł, Dz. X (Swoszowice) – 319 966 zł, Dz. XI (Podgórze Duchackie) – 422 552 zł, Dz. XII (Bieżanów – Prokocim) – 474 939 zł, Dz. XIII (Podgórze) – 435 872 zł. W sumie wszystkie dzielnice otrzymały w br. kwotę 51 266 000 zł.

**MIĘSKIE CIEPŁO DLA PROKOCIMA.** W lutym zostało podpisane porozumienie między Spółdzielnią Mieszkaniową „Nowy Prokocim” a MPEC i EDF Polska o przystąpieniu do programu „Ciepła woda użytkowa”, pozwalającego na likwidację piecyków gazowych, kotłów czy bojlerów elektrycznych. Na razie ciepłą wodę z sieci zainstalowano w 4 budynkach, a do końca br. w kolejnych 6. Usieciowienie wszystkich ponad 40 budynków tej spółdzielni ma się zakończyć do 2020 r.

**ZMODERNIZOWANA CHIRURGIA DZIECIĘCĄ.** Po trzech latach oddano do użytku gruntownie zmodernizowany Oddział Chirurgii Dziecięcej w Szpitalu Uniwersyteckim w Prokocimiu. Koszt to 12,9 mln zł, z czego 8,1 mln pochodziło z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, a 3,3 mln ze środków miasta na zakup wyposażenia medycznego i gospodarczego. Na oddziale są 92 łóżka i nowoczesny blok operacyjny.

**WIDOK NA KRAKÓW I OKOLICE.** Prawdopodobnie na Wielkanoc będzie udostępniona wieża widokowa w Centrum Jana Pawła II „Nie lękajcie się!”. Wieża o wysokości 68 m to w zasadzie dzwonnica, ale na wysokości 42 m znajduje się taras widokowy.

## Cechowa musi poczekać

Radni miejscy i dzielnicowi rozpoczynają kadencję od tematów związanych z ich okręgami i programami wyborczymi. W sprawie przebudowy ulicy Cechowej odpowiedzi udzieliła wiceprezydent Elżbieta Koterba.

Oto fragmenty: ZIKiT posiada opracowaną w r. 2008 koncepcję dla zadania „Przebudowa ul. Cechowej na odcinku od skrzyżowania z ul. Stojałowskiego do skrzyżowania z ul. Niebieską”. (...) Uzyskano decyzję nr 7/10 Prezydenta Krakowa z 30.09.2010 r. o ustaleniu lokalizacji drogi, ostateczną, utrzymaną w mocy decyzją wojewody małopolskiego z dn. 12.01.2011 r. Do realizacji ww. zadania konieczne jest opracowanie dokumentacji projektowej budowlanej i wykonawczej, materiałów do wniosku o decyzję ZRID [Zezwolenie na Realizację Inwestycji Drogowej – dop. red.] (...) niezbędnych do podjęcia robót budowlanych. Rozpoczęcie powyższych prac jest uzależnione od zabezpieczenia środków w budżecie Miasta Krakowa oraz w Wieloletniej Prognozie Finansowej (...). Jego szacunkowy koszt wynosi 14 250 000 zł, w tym przygotowanie inwestycji 550 000 zł, realizacja robót 13 700 000 zł. Zadanie „Rozbudowa ul. Cechowej na odcinku dl. 1 700 m od ul. Niebieskiej do ul. Stojałowskiego” oraz zadanie „Rozbudowa ul. Łużyckiej na odcinku dl. 1 060 m od skrzyżowania z ul. Nowosądecką do skrzyżowania z ul. Cechową” były wnioskowane do budżetu miasta oraz WPF na lata 2015 – 2018. W związku z ograniczonymi możliwościami finansowymi (...) zadanie to nie znalazło się jednak w budżecie Miasta na rok 2015 ani w WPF. W związku z autopoprawką Prezydenta z dn. 23.01.2015 r. zwiększono środki finansowe w planie wydatków bieżących na zadanie „Utrzymanie i remont dróg”. W ramach tego zadania zostało wyszczególnione wykonanie nakładki asfaltowej oraz chodnika na ul. Cechowej – na odcinku od ul. Bojki do ul. Gwarnej.

Oprac. (Ka)



**Gimnazjum nr 28 w Krakowie**  
Kraków, ul. Bujaka 15  
gim28@edukonekt.pl  
www.gim28.edukonekt.pl

#### SZKOŁA SUKCESU

Oto co nas wyróżnia:

- ⇒ wysokie wyniki egzaminów gimnazjalnych
  - ⇒ „Szkoła Sukcesu” – wysoki stopień skuteczności nauczania
  - ⇒ laury w konkursach przedmiotowych – 298 finalistów i 56 laureatów
  - ⇒ innowacje edukacyjne: „Blżej sztuk wszelkich” i „Geometria z Geogebra”
  - ⇒ blog czytelniczo-medialny, popołudnia ze sztuką
  - ⇒ certyfikat „Szkoła promująca bezpieczeństwo”
  - ⇒ dla Rodziców – Internetowy Dziennik
- Jesteśmy Szkołą Ćwiczeń Uniwersytetu Pedagogicznego.

#### SZKOŁA TRADYCYJNA

- W tradycji wpisują się stałe imprezy szkolne:
- ⇒ Święto Szkoły, Sztafetowy Bieg Niepodległości, Szkolny Festiwal Kultury
  - ⇒ wymiany edukacyjne ze szkołami w Belgii
  - ⇒ wycieczki na Kresy Wschodnie – Litwa
  - ⇒ akcje charytatywne, wolontariat
  - ⇒ komersy dla uczniów klas trzecich



#### SZKOŁA ATRAKCYJNA

Stwarza optymalne warunki do nauki:

- ⇒ przestronny nowoczesny budynek z monitoringiem
- ⇒ 5 sal gimnastycznych, siłownia, kompleks boisk – Orlik
- ⇒ multimedia i Internet w każdej pracowni przedmiotowej
- ⇒ 3 pracownie komputerowe
- ⇒ aula ze sceną, profesjonalnym nagłośnieniem i oświetleniem
- ⇒ zasobna biblioteka i czytelnia z bazą multimedialną
- ⇒ indywidualne szafki w szatni
- ⇒ stołówka (obiady gotowane na miejscu)

Ponadto:

- ⇒ nauka na jedną zmianę w godz. 8:00 – 15:15
- ⇒ basen w ramach zajęć wychowania fizycznego
- ⇒ nauka dwóch języków obcych: j. angielskiego i – do wyboru – niemieckiego lub francuskiego
- ⇒ zapewniamy opiekę pedagoga i psychologa szkolnego
- ⇒ uczniowie klas 1. otrzymują darmowe podręczniki

#### NASZE PROPOZYCJE NA ROK SZKOLNY 2015/2016

##### klasa matematyczno – informatyczna

Zwiększona liczba godzin matematyki, rozwijanie zainteresowań na zajęciach kół naukowych, aktywne metody i techniki edukacyjne, zajęcia dodatkowe: programowanie lub grafika komputerowa

##### klasa humanistyczno – dziennikarska

„W świecie mediów” – poznawanie warsztatu dziennikarza (wyjścia do radia i telewizji); uczestniczenie w życiu kulturalnym Krakowa, rozwijania pasji i zainteresowań artystycznych (konkursy, tworzenie przedstawień itp.)

##### klasa językowa

„Świat bez granic – English opens doors”, zwiększona liczba godzin j. angielskiego, szersze poznanie kultury, historii i literatury krajów anglojęzycznych, praca metodą projektów (projekty multimedialne, filmy video)

##### klasy ogólne

Wspomaganie procesu kształcenia, ciekawe propozycje edukacyjne, bogata oferta zajęć pozalekcyjnych.



**Dzień Otwarty**

20 marca 2015 r. w godz. 9:00 – 13:00 i 16:00 – 18:00



**Zdrowych i spokojnych Świąt Wielkanocnych  
Mieszkańcom SM „Kurdwanów Nowy” w Krakowie**

życzą  
Rada Nadzorcza, Zarząd oraz Pracownicy Spółdzielni

**KSER**

**DUŻY FORMAT**

**AO I WIĘCEJ**

**tel. 502 34 86 84**

**BINDOWANIE  
w twardej oprawie  
PIECZĄTKI  
WIZYTÓWKI  
LAMINOWANIE  
DORABIANIE  
KLUCZY**

**os. Kurdwanów Nowy**

**ul. Witosa 39**  
(koło poczty)

**Z okazji Świąt Wielkanocnych  
składamy**

**PT. Mieszkańcom Nowego Prokocimia**



**Życzenia dostatku,  
zdrowia i pogody ducha  
oraz tradycyjnego  
Wesołego Alleluja!**

**Rada Nadzorcza, Zarząd  
oraz Pracownicy SM „Nowy Prokocim”**



**klimatART**

**SKLEP PLASTYCZNY:**

poniedziałek-piątek 9.30-19.00  
sobota 9.30-14.00

- FARBY, WERNIKSY, FIKSATYWY, PĘDZLE
- PAPIERY, SZKICOWNIKI, PODOBRZIA,
- TUSZE, PASTELE, MARKERY, KREDKI ART.
- DECOUPAGE, DREWNIANE SKRZYNECZKI,
- WARSZTATY ARTYSTYCZNE DLA DZIECI I DOROSŁYCH



**ZAPRASZAMY!**

30-820 Kraków, al. Dygasińskiego 5

tel. 12 660 94 55

e-mail: klimatart@gmail.com

**DELTA**

**DRUKARNIA  
CYFROWA**

**WYDRUKI OD 1 SZTUKI:**

książki, katalogi, broszury, kalendarze, gazety,  
czasopisma, foldery, plakaty, ulotki, wizytówki,  
zaproszenia, naklejki, papiery firmowe,  
kartki świąteczne, itp.

**www.deltaprint.pl | tel. 601 682 500**

**DOM KULTURY SM  
„NOWY BIEŻANÓW”  
wynajmie niedrogo**

pomieszczenie o pow. ok. 10 m<sup>2</sup>  
(wys.: 360 cm) na siedzibę  
lub biuro firmy.

Lokal z dostępem do wc,  
ogrzewany i monitorowany,  
z niezależnym wejściem

– na piętrze pawilonu  
przy ulicy Aleksandry 11.

**Kontakt: 12 658 56 47**  
biuro@domkultury.net

**Mazurek – miodownik wielkanocny**



Dekoracją wielkanocnego stołu prócz drożdżowej baby jest zawsze u mnie pięknie ozdobiony miodowy mazurek.

**ciasto:** 500 g mąki tortowej, 1/2 kostki margaryny, 2 jaja, 150 g miodu, 1/2 szklanki cukru pudru, 1 łyżeczka sody, 1 łyżka kwaśnej śmietany, 1 opakowanie (16 g) cukru waniliowego

**masa grysikowa:**

1 l mleka, 10 łyżek grysiku, 300 g masła, 1,5 szklanki cukru pudru, trochę zapachu migdałowego

**poncz:** ok. 1 szklanka herbaty z 2 łyżkami likieru Amaretto

**polewa:** tabliczka gorzkiej (deserowej) czekolady  
**do dekoracji:** orzechy włoskie, migdały, płatki migdałowe, suszone morele

Margarynę roztopić z miodem, wystudzić. Jaja ubić z cukrem na puszysty krem. Sodę zmieszać ze śmietaną.



REKLAMA



# NA WIELKANOCNYM STOLE

Na stolnicy zagnieść ciasto ze wszystkich składników a następnie podzielić na 3 części. Każdą należy rozwałkować na cieniutkie placki. Upiec na wyłożonej papierem do pieczenia blaszce o wymiarach 25 x 40 cm. Ponakłuwać widelcem. Piec w 180°C przez 15 min do zrumienienia. Wystudzić.

Aby zrobić masę, trzeba ugotować na mleku grysik. Wystudzić.

Masło utrzeć z cukrem, a następnie cały czas mieszając, dodawać niewielkimi porcjami chłodny grysik. Uważać, bo masa lubi się zważyć. Na koniec dodać (według uznania) kilka kropli aromatu migdałowego.

Placki mocno nasączyć ponczem, a następnie przełożyć masą.

Wierzch pokryć polewą czekoladową, którą sporządzisz z roztopionej na łaźni wodnej czekolady. Dodać niewielką ilość mleka lub wody, aby polewa była bardziej płynna.

Udekorować bakaliami według własnego pomysłu.

## Pieczony schab peklowany

A na świąteczny obiad proponuję zapeklowany wcześniej kawałek schabu uduszony i podany z sosem cebulowo-chrzanowym oraz tradycyjną ćwikłą z chrzanem.

**składniki:** ok. 1 kg schabu bez kości  
**zalewa peklowująca:** 4 – 5 ziaren ziela angielskiego, 8 – 10 ziaren pieprzu czarnego, 2 – 3 ząbki czosnku, 30 g soli peklowującej, 1 – 1,5 l wody  
**dotatkowo:** 2 ząbki czosnku, vegeta, olej do smażenia  
**sos cebulowo-chrzanowy:** 1 mała cebula, szklanka bulionu warzywnego, 3 czubate łyżki chrzanu ze słoiczka, kilka łyżek śmietany, 3 łyżki mąki, masło klarowane, vegeta, cukier do smaku

Wszystkie składniki zalewy (prócz soli peklowującej) zagotować. Wrzucić rozgniecione ząbki czosnku, wystudzić.

W zimnej zalewie rozpuścić sól peklowującą, wsadzić oplukane mięso. Włożyć do lodówki na 5 – 7 dni. Codziennie przewracać 2-krotnie mięso. Po tym czasie należy mięso porządnie opłukać z zalewy pod bieżącą wodą, a następnie posypać je vegetą.

Obsmażyć mięso ze wszystkich stron na mocno rozgrzanym tłuszczu. Podlać niewielką ilością wody, dorzucić rozgnieciony czosnek i uduśić do miękkości.

Przygotować sos. W tym celu na maśle zeszklić pokrojoną w kostkę cebulę. Dodać chrzan, zalać bulionem i całość zagotować. Zagęścić sos przy pomocy mąki wymieszanej ze śmietaną, a następnie zmiksować blenderem na gładki sos.

Schab pokrojony w plastry, polany sosem podawać z ziemniaczanym puree (w święta posypywany rzeżuchą) i ćwikłą z chrzanem.



Wesołych i pogodnych Świąt Wielkanocnych oraz mokrego Śmigusa Dyngusa!  
życzy Izabela Czosnyka  
www.apetytnaogrod.blog.onet.pl

„Być może dla świata jesteś tylko człowiekiem, ale dla niektórych ludzi jesteś całym światem”:

Gabriel García Márquez

## PRZEDSZKOLE "PĘPUŚ ŚWIATA" NAJLEPSZE PRZEDSZKOLE W KRAKOWIE!

REKRUTACJA na rok szkolny 2015/2016

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

PRZEDSZKOLE



ODDZIAŁ I – Wola Duchacka, ul. Łużycka 28  
tel. 12 / 346 11 11, kom. 792 43 31 32

ODDZIAŁ II – os. Rząka, ul. Schweitzera 7b  
tel. 12 / 346 11 11, kom. 606 675 962

Placówka jest czynna od poniedziałku do piątku  
w godzinach od 7<sup>00</sup> do 17<sup>00</sup>

### ZAJĘCIA ORGANIZOWANE W PRZEDSZKOLU:

- Język angielski – metoda tradycyjna polski/angielski
- Język angielski – Musical English – metoda innowacyjna/tylko język angielski
- Balet – zajęcia taneczne
- Rytmika – zajęcia umuzykalniające
- Gimnastyka Ogólnorozwojowa - Korekcyjna
- Religia/Etyka
- Zajęcia z logopedią
- Zajęcia z plastykami
- Zajęcia twórcze – rozwijanie twórczej postawy dziecka
- Szachy
- Karate
- Zajęcia Basenowe – Basen
- Szkołka Narciarska – zajęcia sportowe
- Logopedia
- Nauka Czytania metodą symultaniczno-sekwencyjną
- Nowoczesna Matematyka – Szkoła Matematyki Alfa
- Nauka tańca towarzyskiego – Szkoła Tańca Pasja

Ramowy rozkład dnia ułożony jest zgodnie z zaleceniami Nowej Podstawy Programowej Wychowania Przedszkolnego, zagospodarowanie czasu dla wszystkich dzieci:

- Co najmniej jedną piątą czasu dzieci spędzają w ogrodzie przedszkolnym, na świeżym powietrzu;
- Co najmniej jedną piątą czasu dzieci bawią się;
- Dwie piąte czasu zaplanowane jest na wszystkie czynności opiekuńcze, samoobsługowe, organizacyjne;
- Najwyżej jedną piątą czasu powinny zajmować dzieciom zajęcia dydaktyczne.

### OFERTA PEDAGOGICZNA:

Zajęcia w poszczególnych grupach prowadzone są w oparciu o Programy Wychowania Przedszkolnego, wpisane na wykaz przyjętych Programów przez Ministerstwo Edukacji i Kuratora Oświaty, zgodne z Podstawą Programową Wychowania Przedszkolnego. Do realizacji treści programu wykorzystujemy różne metody pracy, między innymi:

- prof. E.Gruszczuk-Kolczyńskiej - zajęcia i zabawy z obszaru edukacji matematycznej;
- pedagogika zabawy „Klanza” - zabawy i zajęcia ze wszystkich obszarów edukacji;
- muzykoterapia - obszar edukacji kulturowo-estetycznej, zabawy dowolne, odpoczynek dzieci;
- metody aktywne: gimnastyka twórcza R. Labana i K. Orffa, techniki parateatralne (zabawy w teatrze);
- elementy metody Ireny Majchrzak - przygotowanie do nauki pisania i czytania; technika mandali głównie w zajęciach i zabawach plastycznych.

### MISJA PRZEDSZKOLA „Pępuś Świata”:

Nasze przedszkole: zapewni dzieciom opiekę oraz bezpieczeństwo; tworzy warunki dla indywidualnego i wszechstronnego rozwoju dziecka; wspiera działania wychowawcze i edukacyjne rodziców; kształtuje postawy moralne, społeczne; promuje zdrowie fizyczne i psychiczne; przestrzega zasad wynikających z Konwencji Praw Dziecka; organizuje sprawne zarządzanie placówką; analizuje i ocenia efekty swojej pracy.

Kochani Rodzice! wychodząc naprzeciw  
Waszym potrzebom, zawsze możecie na nas liczyć!

OPLATY W ROKU SZKOLNYM 2015/2016  
CZESNE – TYLKO 380 ZŁ

NASZ WIELKI ATUT  
KAŻDE Przedszkole „Pępuś Świata”  
posiada własną kuchnię!!!

DZIENNA STAWKA ŻYWIENIOWA /4 POSIŁKI – 12 ZŁ/DZIEŃ  
Kochani Rodzice! gwarantujemy niezmiennosc cen od lat!!!



# ŻOŁNIERZE NIEZŁOMNI

Od lewej: rtm. Witold Pilecki, płk Franciszek Niepokólczycki, por. Józef Kuraś, mjr Hieronim Dekutowski, mjr Jan Tabortowski, mjr Zygmunt Szendzielarz



Każdego roku 1 marca obchodzimy Narodowy Dzień Pamięci "Żołnierzy Wyklętych". To ci, którzy walcząc wcześniej z okupantem hitlerowskim, nie złożyli broni pod nową okupacją – sowiecką. Jako żołnierze byli do końca wierni przysiędze na Boga, Honor i Ojczyznę. Często ginęli bezimiennie, bez grobu. Byli więzieni i torturowani, dotykały ich represje przez całe życie, cierpiały także ich rodziny. Propaganda komunistyczna mówiła o nich „zaplate karły reakcji”, „bandy reakcyjne” i „faszyści”.

W Krakowie uczczono pamięć żołnierzy niezłomnych mszą św. w kościele Mariackim, apelami i koncertami. W Parku im. Jordana odsłonięto pomniki prezesa IV Zarządu Głównego Zrzeszenia WiN płk. Łukasza Cieplińskiego ps. „Plug” oraz dowódcy 5. Wileńskiej Brygady AK mjr. Zygmunta Szendzielarza "Łupaszki". W Muzeum AK okazji 70. rocznicy utworzenia cywilno-wojskowej organizacji Wolność i Niezawisłość (WiN) otwarto wystawę „Niezłomni - historie wyklęte”. 2 marca w w Klubie Kamieniołom przy parafii św. Józefa w Podgórzu odbył się pokaz dwóch filmów dokumentalnych Dariusza Walusiaka "Za Boga i Ojczyznę. Wspomnienie o Łukaszu Cieplińskim" i "Jastrząb - żołnierz Łupaszki".

Pierwszą pamiętną wystawę o „Żołnierzach wyklętych” zorganizowała w 1993 r. Liga Republikańska w Muzeum Archeologicznym przy ul. Senackiej, gdzie znajdowało się więzienie św. Michała. Tam 18 sierpnia 1946 r. miała miejsce spektakularna akcja odbicia więźniów z rąk UB przez oddział Jana Janusza „Siekiera” ze zgrupowania „Ognia”. Bez jednego wystrzału, przy udziale strażników więziennych i aresztowanych oficerów, w samym centrum Krakowa uwolniono 64 więźniów - przede wszystkim aresztowanych wcześniej przez bezpiekę żołnierzy AK i NSZ, a także inne osoby na czarnej liście władzy ludowej. Była to najgłośniejsza akcja polskiego podziemia niepodległościowego w Małopolsce po zakończeniu II wojny światowej.

## Żołnierze wyklęci

to określenie żołnierzy podziemia niepodległościowego i antykomunistycznego, stawiających opór sowietyzacji Polski i podporządkowania jej ZSRR w latach 1944-1963. Ostatni „żołnierz wyklęty”, Józef Franczak ps. „Lalek” z oddziału kpt. Zdzisława Brońskiego „Uskoka” zginął w obławie w Majdanie Kozic Górnych pod Piaskami (woj. lubelskie) prawie dwadzieścia lat po wojnie – 21 października 1963 r.

Termin „żołnierze wyklęci” wymyśliła działająca w latach 1993- 2001 Liga Republikańska na potrzeby wystawy poświęconej podziemiu zbrojnemu po 1944 r. Określenie to oznaczało, że po 1989 r. o bohaterach antykomunistycznego podziemia zapomniała elita III RP.

## NIE dla komunizmu

Już w 1943 r. w związku z niemieckimi klęskami na wschodnim froncie dowództwo AK rozpoczęło tworzenie struktur na wypadek okupacji Polski przez ZSRR. Powstała organizacja NIE łącząca struktury cywilne i wojskowe, mająca na celu samoobronę i podtrzymywanie morale polskiego społeczeństwa w oczekiwaniu na wojnę Zachodu z ZSRR. Organizacja ta jednak została znacznie osłabiona w wyniku Akcji "Burza" i Powstania Warszawskiego, dodatkowym ciosem było aresztowanie dwóch najważniejszych osób w konspiracji: gen. Emila Fieldorfa i gen. Leopolda Okulickiego. 7 maja 1945 r. rozwiązano NIE i powołano nową organizację: Delegaturę Sił Zbrojnych na Kraj, która przetrwała kilka miesięcy i została zastąpiona Ruchem Oporu bez Wojny i Dwersyji „Wolność i Niezawisłość”.

Sytuacja, w której znalazły się organizacje niepodległościowe, była skrajnie ciężka: w kraju szalał terror NKWD i polskich służb bezpieczeństwa, zachodnie mocarstwa przestały uznawać rząd emigracyjny, a od działań Delegatury odciął się premier Stanisław Mikołajczyk szukający możliwości kompromisu z komunistami. WiN zamierzało unikać konfrontacji i walk, a skupić się na metodach politycznego i propagandowego wpływu na społeczeństwo. W zbliżających się wyborach poparty jedyną legalną opozycję – Polskie Stronnictwo Ludowe. W rzeczywistości jednak poakowskie oddziały stawiały na walkę zbrojną nie potrafiły i nie chciały przestawić się na działalność cywilną. W największym okresie działalności organizacja liczyła 25-30 tys. ludzi.

## Represje NKWD i bezpieki

NKWD i bezpieka walczyła z konspiracją niepodległościową podstępными metodami, już w 1945 r. po aresztowaniu Jana Mazurkiewicza ps. „Radosław” utworzono tzw. Centralną Komisję Likwidacyjną AK „Radosław” zwrócił do AK-owców z apelem o ujawnienie się i skorzystanie z amnestii. Była ona jednak podwójnym oszustwem – nie dość że obiecywała „kastkę”, mimo iż żołnierze AK nie popelnili przestępstw przeciwko narodowi, to jeszcze ubecy mieli tajną instrukcję, aby ujawniających się AK-owców po ich ewidencji „internować i odesobnić”. W 1945 r. ujawniło się ok. 50 tys. żołnierzy podziemia. Taktykę tę powtórzono również w amnestii z 1947 r., ujawniło się wtedy 76 774 osób. Zebrana w toku przesłuchań wiedza posłużyła do późniejszych represji wobec ujawnionych i dotarcie do osób nadal prowadzących walkę.

Wiariolomne obietnice, groźby i tortury bezpieki okazały się główną bronią w walce z dowódczym antykomunistycznym podziemiem. I Zarząd WiN pojmano, gdy szef Departamentu Śledczego MBP Józef Różański obiecał aresztowanej kurierce Emilii Mallesie, że nikomu nie się nie stanie. Kurierka natychmiast podjęła próby interwencji, domagając się dotrzymania umowy i uwolnienia ujawnionych przez nią żołnierzy podziemia, ale nie przyniosło to żadnego skutku. W 1949 r. w akcie protestu i rozpaczy popelniała samobójstwo. Aresztowany prezes I Zarządu WiN Jan Rzepecki, mimo iż krytykował Jana Mazurkiewicza, zawierzywszy gwarancjom śledczych MBP o nierepresjonowaniu, ujawnił wszystkich swoich współpracowników i nawoływał do ujawnienia się pozostałych członków WiN-u.

Również szef IV Zarządu WiN podpułkownik Łukasz Ciepliński został zmuszony torturami i obietnicami do zdekonspirowania współpracowników. Po likwidacji IV zarządu, UB utworzyło fikcyjny V Zarząd WiN, którego głównym celem była dezinformacja wywiadów zachodnich.

W sumie zdaniem prof. Jana Żaryna ponad 20 tys. żołnierzy zginęło bądź zostało zamordowanych skrytobójczo lub w więzieniach NKWD i ubeckich, część wywieziono na Wschód, wielu skazano na kary pozbawienia wolności. W końcu lat 40-tych i na początku 50-tych ponad 250 tys. ludzi więziono i przetrzymywano w obozach pracy.

## Podstawowe organizacje niepodległościowe:

Armia Krajowa Obywatelska, Armia Polska w Kraju, Delegatura Sił Zbrojnych na Kraj, Konspiracyjne Wojsko Polskie, Narodowe Siły Zbrojne po 1944 r., Narodowe Zjednoczenie Wojskowe, NIE, Ruch Oporu Armii Krajowej, Wielkopolska Samodzielna Grupa Ochotnicza „Warta”, Wolność i Niezawisłość, Wolność i Sprawiedliwość.

## Niektórzy dowódcy podziemia polskiego:

kpt. Zdzisław Broński ps. „Uskok”; ppłk Łukasz Ciepliński ps. „Plug”; mjr/ppłk NSZ Tadeusz Danilewicz ps. „Kuba”; mjr Hieronim Dekutowski ps. „Zapora”; kpt. Henryk Flame ps. „Bartek”; mjr/gen. Antoni Heda ps. „Szary”; mjr Franciszek Jerzy Jaskulski ps. „Zagończyk”; ppor./ppłk NSZ Stanisław Kasznica ps. „Wąsowski”; por. Józef Kuraś ps. „Ogień”; płk Franciszek Niepokólczycki ps. „Szubert”; por. Franciszek Olszówka ps. „Otto”; mjr Mieczysław Pazderski ps. „Szary”; rtm. Witold Pilecki ps. „Witold”; Stanisław Pióro ps. „Emir”; kpt. Romuald Rajs ps. „Bury”; płk Antoni Sanojca ps. „Kortum”; kpt. Stanisław Sojczyński ps. „Warszyc”; mjr Zygmunt Szendzielarz ps. „Łupaszko”; mjr Stanisław Szaćon ps. „Szacun”; mjr Jan Tabortowski ps. „Bruzda”; ppor. Edward Taraszkiewicz ps. „Żelazny”; por. Leon Taraszkiewicz ps. „Jastrząb”; ppłk Walerian Tumanowicz ps. „Jagodziński”; kpt. Józef Zadzierski ps. „Wołyniak”; por. Zbigniew Żwański ps. „Noc”.

## Halszka, Sztubak, Żak



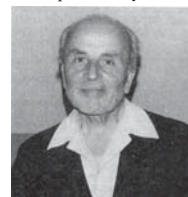
Z naszymi dzielnicami związanymi są żołnierze podziemia lub ci, którzy je wspierali. Mają tu swoje ulice lub tutaj mieszkali.

Pierwszy to por. Jan Kowalkowski ps. „Halszka”, rocznik 1921, dowódca grupy sabotażowo-dwersyjnej AK „Żelbet”, organizator i uczestnik wielu brawurowych akcji zbrojnych na terenie Krakowa, wykonywali również wyroki śmierci wydane

przez Sąd Wojskowy na konfidentach gestapo. W skład jego oddziału wchodził także żołnierz AK z Piasków Wielkich, m.in. Józef Paciara ps. „Para”. Por. Kowalkowski zmarł młodo w 1967 r., w wieku 46 lat, wskutek choroby, ale i przeżył wojennych i powojennych. Został pochowany na Cmentarzu Podgórskim. Był odznaczony Krzyżem Walecznych i Virtuti Militari. Jest patronem ulicy na Kurdwanowie.



Kpt. Antoni Biegun ps. „Czarny Antek”, „Szary” i „Sztubak”, urodzony na Żywiecczynie w 1924 r., zmarł w 2001 r. w Krakowie, podczas II wojny światowej kapitan Wojska Polskiego. Między lipcem 1945 a marcem 1947 r. był dowódcą oddziału Narodowych Sił Zbrojnych, który wchodził w skład Zgrupowania kpt. Henryka Flamego ps. „Bartek”. „Sztubak” m.in. ochraniał oddziały Zgrupowania podczas słynnej defilady w dniu 3 maja 1946 r. w Wiśle, gdzie zatrzymał m.in. rodzinę dostojnika komunistycznego Aleksandra Zawadzkiego. W latach 1948-1956 był więziony w katowniach UB. Pod koniec lat 70. ub.w. działacz antykomunistycznego Ruchu Praw Człowieka i Obywatela, współzałożyciel NSZZ „Solidarność”. Starość spędził w Domu Pogodnej Jesieni na Kurdwanowie, został pochowany na cmentarzu w Borku Fałęckim.



Michał Żak – ma swoją ulicę na Kurdwanowie. Urodzony na Sądcczynie w 1911 r., w czasie okupacji współpracował z AK. Po wojnie wstąpił do seminarium duchownego w Krakowie. Gdy ks. Władysław Gurgacz ps. „Ojciec Sem” został najpierw kapłanem, a następnie faktycznym dowódcą operującego na Sądcczynie oddziału leśnego Polskiej Podziemnej Armii Niepodległościowej – Michał Żak stworzył siatkę PPAW w Krakowie. Został za to skazany na karę śmierci. Na ks. Gurgaczu i dwóch dowódcach wyrok wykonano, Michał Żak przeszedł „śledztwo”, po którym został ocalałym na całe życie. Wyszedł z więzienia dopiero w 1958 r., nie pozwolono mu ukończyć seminarium. Zył jak ksiądz, choć nie dane mu było uzyskać święceń. Gdy wybuchła „Solidarność”, wspierał ją, związał się też z Konfederacją Polski Niepodległej. Zginął tragicznie zimą w 1994 r. spalony żywcem podczas pożaru w swoim mieszkaniu.

## Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”

Od 2011 r. dzień 1 marca został ustanowiony świętem państwowym, poświęconym żołnierzom zbrojnego podziemia antykomunistycznego. Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych” jest obchodzony corocznie, nie jest jednak dniem wolnym od pracy. Pierwszy dzień marca jest dniem szczególnie symbolicznym dla żołnierzy antykomunistycznego podziemia, tego dnia w 1951 r. wykonany został wyrok śmierci na kierownictwie IV Komendy Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”.

\*\*\*

Starsi Czytelnicy pamiętają może znany przebieg Czerwonych Gitar „Biały krzyż”. Poruszająca ballada z patriotycznym tekstem. Autorem był Krzysztof Klenczon, mało kto wie, że jego ojciec zginął właśnie jako żołnierz podziemia antykomunistycznego. W trakcie koncertów Klenczon nigdy nie bisował tego utworu.

Opracował: JAROSŁAW KAJDAŃSKI

## Źródło: Internet oraz własne

- ✓ O por. „Halsze” pisaliśmy na naszych łamach parokrotnie w kontekście partyzantki w Piaskach Wielkich. Nasza redakcja jest w posiadaniu maszynopisu jego wspomnień „Likwidacja zdrajców Narodu Polskiego w Krakowie”, którego kopię przekazaliśmy w 2001 r. do krakowskiego oddziału IPN. Maszynopis przekazał nam znany kronikarz Piasków Wielkich pan Franciszek Rusek.
- ✓ O kpt. Antonim Biegunie ps. „Sztubak” pisaliśmy obszernie w listopadzie 1998 r., a w grudniu 1999 r. opublikowaliśmy jego okupacyjne wspomnienie Wigilii 1942 pt. „Cicha noc, święta noc... Stille Nacht, heilige Nacht”.
- ✓ O Michale Żaku opublikowaliśmy wspomnienie w czerwcu 1996 r. z okazji nadania jego imienia ulicy na Kurdwanowie.



30. rocznica najdłuższego protestu głodowego w historii PRL

## Czas wspomnień i refleksji

Dokładnie 30 lat po zainicjowaniu protestu głodowego, zorganizowanego przy kościele pw. Narodzenia NMP w Krakowie – Bieżanowie, 19 lutego br. rozpoczęła się dwudniowa konferencja naukowa „Sen o wolności – głód nadziei”. Jej organizatorem – krakowskiemu oddziałowi IPN-u, Stowarzyszeniu Patriotycznemu im. ks. Adolfa Chojackiego (SPACH) i bieżanowskiej parafii pw. Narodzenia NMP – zależało na przypomnieniu niezwykłych, trwających 194 dni (do 31 sierpnia 1985 r.) wydarzeń, które przed laty szerokim echem odbiły się nie tylko w Polsce, ale i poza naszymi granicami.

### Przyczyny protestu

W wygłoszonych wykładach szczególne miejsce zajęły wydarzenia sprzed 30. laty. Przypomniano m.in. rolę Kościoła katolickiego w ostatniej dekadzie PRL oraz działania operacyjne SB i represje wobec duchowieństwa polskiego. Podkreślono działalność krakowskiej opozycji i rolę protestów głodowych w tamtych czasach. Genezę, przebieg i konsekwencje protestu głodowego w Bieżanowie przedstawiła dr Monika Litwińska. Historię z krakowskiego IPN-u przypomniła, że protest na terenie kościoła Narodzenia NMP w Krakowie-Bieżanowie podjęła grupa działaczy Obywatelskiej Inicjatywy w Obronie Praw Człowieka Przeciw Przemocy.



Adam Macedoński, w tle zdjęcie ks. Adolfa Chojackiego

Główną przyczyną protestu było aresztowanie i skazanie Andrzeja Gwiazdy na trzy miesiące więzienia za to, że w grudniu 1984 r. usiłował złożyć kwiaty przed pomnikiem Poległych Stoczniovców oraz skazanie go w lutym 1985 r. na dalsze dwa miesiące więzienia za „wznoszenie okrzyków i demonstrowanie znaczka Solidarność”. Zaś bezpośredni wpływ na rozpoczęcie protestu miało zatrzymanie w lutym 1985 r. działaczy Solidarności, a następnie aresztowanie: Adama Michnika, Władysława Frasyniuka i Bogdana Lisa. Wśród pierwszych protestujących byli: Anna Walentynowicz, Anna Galus, Bożena i Radosław Hugetowie, Agata Michałek, Mieczysław Majdzik, Piotr Świder, Witold Toś.

Dr Litwińska zauważyła, że w ramach protestu spotkali się przedstawiciele Solidarności, Konfederacji Polski Niepodległej oraz członkowie Niezależnego Zrzeszenia Studentów, a także byli więźniowie z czasów stalinowskich – bohaterowie antykomunistycznego podziemienia z lat 40. i 50. Przypomniała, że zamordowanie ks. Jerzego Popiełuszki po raz kolejny obudziło w ówczesnej opozycji ducha walki.

### Rola Kościoła

Wykładów przybliżających wydarzenia sprzed lat, z uwagą słuchali uczestnicy protestu głodowego, którzy zostali zaproszeni na konferencję. Z liczącej 371 osób grupy protestujących na spotkanie przybyło ponad 50 pamiętających tamte wydarzenia. – *Myśmy protestowali przeciwko represjom wobec członków działaczy Solidarności* – wspomina Adam Macedoński, jeden z pierwszych uczestników protestu. Dodaje, że głodował trzy dni, ale starał się odwiedzać innych protestujących w Bieżanowie, gdzie były organizowane spotkania, wykłady, a głodujący uczestniczyli w Mszach św. i nabożeństwach. Adam Macedoński zaznacza: – *Chciałbym*



przypomnieć rolę Kościoła, który miał wówczas olbrzymi wpływ na postawy Polaków, oraz postać ks. Adolfa Chojackiego, który wyraził zgodę, aby ten protest zorganizować w jego parafii. – Przypomina, że ks. Adolf Chojacki miał z tego powodu wielkie kłopoty!

### ... i KPN-u

Wśród osób uczestniczących w konferencji spotkałam Ryszarda Bociana, który podkreśla, że pomysłodawcami i inicjatorami protestu byli KPN-owcy. – *Przypadek zrzucił, że byłem wówczas na zimowisku z moimi dziećmi* – wspomina. – *O strajku dowiedziałem się z Radia Wolna Europa. Gdy wróciliśmy do Krakowa, konfederaci praktycznie nie uczestniczyli już w proteście.* – Zaznacza, że to, co wie, na temat rozpoczęcia protestu, jest wersją Zygmunta Łenyka, wówczas lidera małopolskiego KPN-u oraz rzecznika Inicjatywy Obywatelskiej w Obronie Praw Człowieka Przeciw Przemocy. – *Zygmunt Łenyk uprosił Annę Walentynowicz, która akurat przebywała w Krakowie i spotykała się z przedstawicielami KPN-u, aby się do głodówki włączyła. A pani Anna była osobą o talentach przywódczym i postacią wszystkim znaną. Toteż jej nazwisko, jej zaangażowanie miało duży wpływ na protest. Ściągnęło bowiem do Bieżanowa kwiat Solidarności.* – Ryszard Bocian dodaje, że gdy w tym czasie w Warszawie przywódcy KPN-u zostali aresztowani, przedstawiciele partii zaproponowali, aby i o tę grupę upomnieli się głodujący. – I tu pojawiły się opory, co sprawiło, że Zygmunt Łenyk wycofał się z rzecznictwa tego protestu – wyjaśnia Ryszard Bocian.

Protest głodowy jednak trwał nadal. Okresem szczególnym okazał się czas Wielkanocy. – *Przed Wielką nocą atmosfera była bardzo nerwowa* – wspomina ks. Ryszard Umański, wówczas kleryk uczestniczący w proteście. Thumaczy, że były mocne naciski, aby na święta protest zakończyć. Dodaje: – *Pamiętam, jak pani Ania Walentynowicz opowiadała, że straszono ks. Chojackiego, że jeśli protestu nie zakończy, to nastąpi siłowe rozwiązanie. I wtedy miejscowa ludność dała nam wsparcie. Oni się tu zgromadzili i bardzo nas pilnowali, aby nikomu z nas nic się nie stało.*

### Pytanie

Każdy z uczestników głodówki przywoził na spotkanie swoją historię. Jedni opowiadali chętnie, inni raczej słuchali. Z uwagą oglądali zaprezentowane na świetnej wystawie fotografie oraz autentyczne, towarzyszące im w czasie protestu, transparenty. Swoje zrobiły również wyeksponowane przed budynkami parafii samochody milicyjne, o które w ramach happeningu zadbało Muzeum Ratownictwa w Krakowie. Prezes SPACH-u Bogusława Jaglarz, która prowadziła w drugim dniu konferencji część wspomnieniowo-dyskusyjną, wyznaje: – *To, co mnie w tych ludziach najbardziej zaskoczyło, to ich niezwykła postawa. Oni nie mają pretensji, że w ciągu tych 30 lat pozostawali w cieniu, że państwo o nich zapomnieli. Potrafili okazywać nam, organizatorom wdzięczność za to spotkanie. Odnalazłem też w nich niezwykłe pokłady wiary i optymizmu, które pomimo wielu trudnych przeżyć, związanych także z obecną, często niełatwą sytuacją zdrowotną czy materialną, potrafili zachować.*

Z kolei zaangażowany od lat w upamiętnienie protestu głodowego mieszkaniec Bieżanowa – Stanisław Kumon, redaktor gazety parafialnej „Plomień” (z okazji konferencji ukazał się specjalny numer, a w nim zbrane publikacje poświęcone protestowi i ks. Adolfa Chojackiemu) poproszony o podsumowanie konferencji, powiedział: – *Tak naprawdę miałbym satysfakcję, gdybym wiedział, że to, czego byliśmy świadkami, będzie miało dalszy ciąg, że wyciągniemy z tych relacji, wspomnień wnioski. Powraca też pytanie, co dzisiaj powiedziałby ks. Adolf Chojacki? Wydaje się, że nie pozostawiłby obecnej sytuacji samej sobie, dowolnemu rozwojowi. Zapewne by się zaangażował.*

Tekst i fot.: MARIA FORTUNA-SUDOR

Cd. ze str. 3

## 600-lecie lokacji Swoszowic

### Obchody jubileuszowe



Okolicznościowy logotyp Swoszowice autorstwa Michała Kępy

– *Jubileusz jest refleksją nad przeszłością. Jest też refleksją nad teraźniejszością. W tym czasie rodzą się też postanowienia dla przyszłości. Jubileusz mówi też o przemijaniu...* – podkreślił ks. bp Jan Szkołodoń podczas mszy św. inauguracyjnej uroczystości. Odbyła się ona już w nowym kościele w Swoszowicach przy ul. Zdrojowej.

Kolejnym punktem programu były atrakcje w Szkole Podstawowej nr 43, gdzie można było obejrzeć m.in. widowisko historyczne w wykonaniu uczniów. Nad spektaklem czuwały Bożena Biesiadecka i Marzena Mazurek, a w jego przygotowanie zaangażowane było ok. 200 osób. Dużym wkładem wykażała się Rada Rodzicielska, które wspomogła finansowo owe wydarzenie.

Następnie zostały wręczone nagrody dla laureatów konkursów – fotograficznego, literackiego, plastycznego oraz na logo Swoszowic. Ten ostatni okazał się na tyle popularny, że zgłoszenia napłynęły nawet z... Argentyny. Ostatecznie wygrał Michał Kempa, mieszkaniec naszej dzielnicy, wykazując się bardzo profesjonalnym projektem.

Część oficjalna zakończyła się poczęstunkiem przygotowanym dla wszystkich gości.

### Obietnice – budżet 2015 dla Swoszowic

Podczas uroczystości nie zabrakło przedstawicieli ze świata polityki – senatora RP Bogdana Klichy, wiceprezydenta Krakowa Elżbiety Koterby, czy przewodniczącego Rady Miasta Krakowa Bogusława Koźmidera.

Politycy wygłosili okolicznościowe przemówienia, wręczyli nagrody, a przewodniczący Koźmider oficjalnie potwierdził plany budżetowe dla Swoszowic na 2015 r. Według jego obietnic ma zostać dokończony remont ul. Myślenickiej i ul. Krzyżanowskiego, a także rozpocząć się rozbudowa SP 43 oraz remont WLKS „Krakus”.

### Zaangażowanie społeczne



Obchody jubileuszowe mają przede wszystkim na celu integrację społeczeństwa lokalnego. Pozwalają również poznać nie tylko bogatą historię Swoszowic, ale też spojrzeć z innej perspektywy na naszą okolicę, poczuć dumę z przynależności do społeczności.

– *Po odzwie, jaki otrzymaliśmy od mieszkańców Swoszowic, widzę potrzebę organizowania tego typu uroczystości* – podkreślił Dominik Galas. – *Jest to też rewelacyjna reklama naszej dzielnicy. Chciałbym przy tym serdecznie podziękować ponad 200 wolontariuszom, którzy zaangażowali się w ten projekt, bez nich nie udałooby się nic osiągnąć. Widoczny był również wkład instytucji miejskich, takich jak np. ZIKiT (pryzdobienie słupów oraz ronda im. Andrzeja Pamuły okolicznościowymi planszami), MPO (posprzątnięcie dzikich wysypisk). Muszę też podkreślić, że wszystkie środki na organizację wydarzenia zostały pozyskane od prywatnych sponsorów oraz z Urzędu Miasta Krakowa.*

### Zapowiedzi kolejnych wydarzeń

Listo jubileuszowych wydarzeń nie jest zamknięta. Każdy, kto chciałby wzbogacić ją o coś ciekawego, wykaże się inicjatywą i zaangażowaniem – jest mile widziany. Program obchodów i aktualności można śledzić na stronie parafii Opatrzności Bożej [www.swoszowice.diecezja.krakow.pl](http://www.swoszowice.diecezja.krakow.pl) oraz na Facebooku zapisując się na wydarzenie „600-lecie lokacji Swoszowic”.

Tekst i fot.: ELŻBIETA CŹWIK



## ZSO 15 Zespół Szkół

Ogólnokształcących Nr 15

im. Ignacego Jana Paderewskiego

ul. Rydygiera 20, 30-695 Kraków

☎ 12-657-75-62, 12-657-05-88

www.zso15krakow.edu.pl



Zapisy na rok szkolny 2015/2016

### Szkoła Podstawowa Nr 157

ogłasza zapisy do klas pierwszych

Nasze atuty to:

- nauka na jedną zmianę w godzinach przedpołudniowych;
- pomoc psychologiczno-pedagogiczna dla uczniów z trudnościami w nauce oraz o specjalnych potrzebach edukacyjnych;
- duża, czynna od 7<sup>00</sup> do 17<sup>00</sup>, świetlica szkolna oferująca różnorodne zajęcia, m.in. ruchowe, informatyczne, artystyczne (muzyczne i plastyczne) i języków obcych;
- stołówka szkolna z pysznymi domowymi obiadami,
- miła i przyjazna atmosfera, bezpieczeństwo i fachowa opieka pedagogiczna oraz nauka pod opieką wysoko wykwalifikowanej kadry nauczycielskiej;

### Gimnazjum Nr 33

ogłasza nabór do klas pierwszych

Przyjmujemy zapisy do klas:

- klasy matematyczno-przyrodniczej ze zwiększoną liczbą godzin przedmiotów matematyczno-przyrodniczych;
- klasy turystyczno-językowej ze zwiększoną liczbą godzin języków obcych i programem turystycznym, obejmującym wyjazdy krajoznawcze;
- ogólnodostępnej o programie ogólnokształcącym.

We wszystkich klasach podstawowym językiem obcym jest język angielski (kontynuacja po szkole podstawowej) oraz do wyboru drugi język obcy: niemiecki lub francuski.

Zapewniamy:

- wysoki poziom nauczania;
- pomoc dla uczniów z trudnościami w nauce oraz o specjalnych potrzebach edukacyjnych;
- naukę w systemie jednoczynnym od 8<sup>00</sup> do 15<sup>20</sup>;
- naukę dwóch języków obcych przez cały okres nauki w gimnazjum;
- naukę informatyki przez cały okres nauki w gimnazjum;
- korzystanie z bogatego księgozbioru i komfortowej czytelnicy wyposażonej w multimedialne stanowiska komputerowe ze stałym dostępem do internetu;
- korzystanie z nowoczesnej multimedialnej pracowni komputerowej ze stałym dostępem do internetu;
- ciekawy zestaw zajęć fakultatywnych oraz szeroki i interesujący zestaw zajęć dodatkowych dla uczniów;
- rozwój sprawności fizycznej na nowoczesnej, pełnowymiarowej sali gimnastycznej oraz kompleksie boisk sportowych.

Zapraszamy na Dzień Otwarty obu szkół w sobotę, 28 marca 2015 roku w godz. 10<sup>00</sup> - 14<sup>00</sup>.

Dogodny dojazd autobusami MPK linii: 144, 163, 133, 204, 224, 244, 301, 304, 503.

### NZOZ „Spółka Lekarska Na Kozłowiec”

ul. Na Kozłowiec 29, tel. 12 658 16 11, 12 658 89 01

Porady bezpłatne, w ramach umowy z NFZ:

OKULISTA, DIABETOLOG, PSYCHOLOG, LOGOPEDA

Wizyty płatne:

KARDIOLOG, DERMATOLOG, PSYCHIATRA, NEUROLOG

ul. Wielicka 76 (k. ul. Dworcowej), tel. 12 265 70 68

Porady bezpłatne, w ramach umowy z NFZ: LEKARZ RODZINNY

Wizyty płatne: DERMATOLOG, NEUROLOG, PSYCHOLOG

I PSYCHIATRA DZIECIĘCY

### USG

- jama brzuszna
- prostata
- tarczycy
- piersi • naczynia szyjne i kręgowo
- echo serca

12 658 16 11  
12 658 89 01

### Poradnie Specjalistyczne Cardioclinic

Bochenka 10, Kraków (przed szpitalem)

Tel. 12 357 26 26 wew. 2, tel. 883 304 624

www.cardioclinic.pl e-mail: cardioclinic@carint-scanmed.pl

Oferujemy:

- Konsultacje: kardiolog, elektrokardiolog, psychiatra, psycholog
- Kontrola rozruszników serca i defibrylatorów
- Holter EKG, Holter ciśnieniowy
- Echo serca
- EKG wysiłkowe



Zdrowych,  
radosnych Świąt



*Wesołego Alleluja,  
pogody ducha,  
dużo zdrowego  
uśmiechu na co dzień!  
życzy PT. Pacjentom*

dr Jolanta Skubis  
Gabinet Stomatologiczny

Wola Duchacka  
ul. Pierackiego 11  
(dojazd od ul. Malborskiej)

dr Maciej Skubis  
Gabinet Neurologiczny

tel. 12 425 52 62

### CITO-TEST

Pracownia Analiz Lekarskich  
os. Piaski Nowe, ul. Łużycka 55

(pawilon usługowo-handlowy, I p.)

przyjmowanie materiału do badań

pn.- pt. 7.30 - 13.00

wydawanie wyników

pn.- pt. 18.00 - 19.00

tel. 12 657 54 40, 606 957 723

- Bezbolesne i bezstresowe pobieranie krwi z palca.
- Pełny zakres badań krwi, moczu i kału.

*Zdrowych  
i pogodnych  
Świąt  
Wielkanocnych!*



### PTYK



Od pon. do pt. w godz. 10-18

tel. 501 718 154  
ul. Nowosądecka 31

(obok apteki)

Specjalny RABAT 10%

pełny zakres szkieł  
okularowych,  
bezpieczne okulary  
dla dzieci,  
lekkie soczewki  
plastikowe  
bezpłatne komputerowe  
badanie wzroku

Wykonujemy okulary  
na NFZ

os. Kurdwanów Nowy  
ul. Wysłouchów 27  
(obok "Ava Market")  
tel. 12 654 06 48,  
kom. 600 38 17 41



akwarystyka

karmy (pies-kot:  
duże opakowanie  
- dowóz gratis)

ptaki, gryzonie...

WĘDKARSTWO  
ZANIĘTY  
PRZYNETY

**ARCUS**  
CENTRUM MEDYCZNO-REHABILITACYJNE

Kurdwanów  
ul. Wysłouchów 51  
mgr fizjoterapii Przemysław Bednarczyk 601 95 65 25

Jesteś w dobrych rękach!

**REHABILITACJA  
GABINETY MEDYCZNE**

www.arcus.strefa.pl

### Ogłoszenia drobne

e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl

- Zoopiekuję się starszą osobą, posprzątam mieszkanie. Jestem osobą wyrozumiałą i cierpliwą. Cenię uczciwość, sumienność. Dokładnie wykonuję swoje obowiązki i mam doświadczenie - 504 51 36 59
- Podejmę prace jako opiekunka starszej osoby: doświadczenie, cierpliwość, referencje - 12 654 46 54 lub 793 781 948

- Zoopiekuję się dzieckiem - 668 525 205
- Poszukuję do wynajęcia mieszkania dwupokojowego w rozsądnej cenie w Podgórzu - 669 886 356
- Sprzedam mieszkanie 2-pok. + kuchnia z 2001 r., 52 m kw. przy ul. Filipowicza, Kurdwanów Nowy - 604 681 168
- Kupię mieszkanie 2-pokojowe, może być do remontu - 508 770 681
- Sprzedam wolnostojący lokal przy ul. Heila - 696 048 690



**wtorek22**  
firma cateringowa

**BAR MARATON**  
**Walerego Sławka 10**  
(przy zajezdni MPK i ZIS)

**Obiady na miejscu i na wynos, Catering**

**12 265 01 89**  
**883 311 600**

Napisz do nas  
Wysyłamy cotygodniowe menu – prześlij e-mail:  
**newsletter@wtorek22.pl**  
**www.barmaraton.pl**  
zamów online

**PRALNIA – MAGIEL**

- **uprawnienia do prania:** dla hoteli, restauracji i zakładów pracy
- **uprawnienia do prania z barierą higieniczną:** dla przychodni i gabinetów lekarskich
- **CZYSZCZENIE DYWANÓW TRANSPORT I TRZEPANIE GRATIS**
- **pranie pościeli z merynosów**

**PUNKTY PRZYJĘĆ I ODBIORU:**  
ul. Na Kozłówce (przy taxi)  
ul. Mityry 16, kom. 518 708 417  
ul. Raciborska 12, lok. 49, tel j/w  
ul. Malborska 63, tel. 12 265 73 20

czynne: pon.-pt. 9.00-18.00  
sobota 10.00 – 14.00

**WESOŁEGO ALLELUJA ŻYCZĄ PRACOWNICY P.W. „SECO” SP. Z O.O.**

P.W. „SECO” sp. z o.o. ul. Nowosądecka 41 A  
tel. 12 650-19-00 [www.seco.krakow.pl](http://www.seco.krakow.pl)

Zapraszamy Klientów indywidualnych

czynne od pon do sob: 7<sup>00</sup> – 20<sup>00</sup>

**ZALMAX**  
[www.zalmax.pl](http://www.zalmax.pl)

**ŻALUJE**

**PIONOWE**  
**POZIOME**  
**ROLETKI**  
**TEKSTYLNE**

**Produkcja**  
**Montaż \* Serwis**

Kraków  
ul. Szczęśliwa 10  
**12 655 74 74**



*Wesołych Świąt*

**LIDER**

**prawdopodobnie NAJTAŃSZE UBEZPIECZENIA w Krakowie**

Ubezpieczamy majątek, firmy, życie i zdrowie (OC, AC, NNW, inne)!!!!

Tylko u nas ubezpieczysz najtaniej, sprawdź nas, zadzwoń i zamów kalkulację!!!!

**SUPER PROMOCJE!!!!**

- Zniżki do 60% i więcej
- Extra rabaty przy pakietach
- Załatwiamy formalności za klienta
- Dodatkowe zniżki w AC i OC

**DO UBEZPIECZENIA PIZZA GRATIS**

Wspieramy Fundację Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Krakowie

**Agencja Ubezpieczeniowa LIDER**  
ul. Białoruska 10 B  
(wejście przez sklep Kefrek)  
czynne: pn - pt w godzinach od 9 - 17  
telefon: 501-533-226, 533-313-334  
[ubezpieczenianawoli@interia.pl](mailto:ubezpieczenianawoli@interia.pl)

**ZAKŁAD MECHANIKI POJAZDOWEJ I BLACHARSTWA**

*tradycja, doświadczenie, dobra jakość!*

Marek i Andrzej Chłapałowicze

**WULKANIZACJA - 607 617 843**

**Piaski Wielkie**  
ul. Kijanki 12 a  
dojazd od ul. Gwarnej lub Cechowej

**12 654 25 35**  
**501 702 688**

**F.H.U.P. ROBIN**  
NarzędziaWarsztatowe.pl  
pon. - pt. 8 - 17, sob. 9 - 13

**NARZĘDZIA WARSZTATOWE dla wszystkich**

Wola Duchacka, ul. Gromady Grudziąż 14  
tel. 12 265 32 30, 12 265 32 31  
[www.robin.krakow.pl](http://www.robin.krakow.pl) e-mail: [robin@robin.krakow.pl](mailto:robin@robin.krakow.pl)

**OBUWIE**  
NAPRAWA I SPRZEDAŻ

**DAMSKIE • MĘSKIE • DZIECIĘCE**  
**AKCESORIA OBUWNICZE • TOREBKI**

Kozłówek, ul. Spółdzielców 3, pawilon handlowy - parter

Zapraszamy pn.- pt. 10 - 18  
sob. 9 - 14

TRADYCJA – DOŚWIADCZENIE – JAKOŚĆ  
CENY KONKURENCYJNE

**PRZEGRYWANIE NA DVD**

z nośników:

- VHS - VHS-C - SVHS - SVHS-C - Video8 - Hi8 - Digital8 - miniDV - ★ DVD oraz miniDVD ★
- ★ przegrywamy stare filmy celuloidowe 8 mm, super 8 mm i 16 mm oraz inne usługi video i audio

**SKANOWANIE SŁAJDÓW I NEGATYWÓW**  
*możliwy bezpłatny odbiór materiałów od Klienta*

**LISTA PUNKTÓW PRZYJĘĆ NA:**  
[www.nagrywanie.net.pl](http://www.nagrywanie.net.pl)  
tel. 606 502 502

**ODSTĄPIĘ**

**NA BARDZO DOBRYCH WARUNKACH SKLEP OGÓLNOŚPOŻYWCZY, DOBRZE PROSPERUJĄCY PRZY UL. WROCŁAWSKIEJ**

**501 442 772**

**laventeli**  
ul. Walerego Sławka 16C

**kwiaciarnia**  
godziny otwarcia

poniedziałek	12.00 - 18.30
wtorek - piątek	8.30 - 18.30
sobota	8.30 - 16.30
niedziela	10.00 - 15.00

[laventeli.pl](http://laventeli.pl)  
[facebook.com/kwiaciarnialaventeli](https://facebook.com/kwiaciarnialaventeli)

**Młtopolski Bank Spółdzielczy**  
Zawsze Twoim Bankiem

Z okazji zbliżających się **Świąt Wielkanocnych** składamy najserdeczniejsze życzenia dużo zdrowia, radości i wszelkiej pomysłowości, smacznego jajka, mokrego dyngusa i mnóstwo wiosennego słońca oraz samych sukcesów

życzą  
Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy Młtopolskiego Banku Spółdzielczego

Centrala MBS 32-020 Wieliczka, ul. Kilińskiego 2 tel.: 12-278 14 66; fax: 12-289 44 40; e-mail: [info@mbsw.pl](mailto:info@mbsw.pl) [www.mbsw.pl](http://www.mbsw.pl)

## 75. rocznica deportacji Polaków na nieludzką ziemię

10 lutego br. obchodziliśmy 75. rocznicę masowych deportacji ludności polskiej z terenów okupowanych przez Armię Czerwoną po 17 września 1939 r. Według różnych szacunków zesłano od ponad 300 tys. (co zostało udokumentowane) do 1,3 mln Polaków. Tylko nielicznym zesłańcom udało się przeżyć i powrócić po wojnie do kraju.

Kiedy 1 września 1939 r. hitlerowskie Niemcy napały na Polskę, w Moskwie wybuchła euforia. Wkrótce, 17 września 1939 r., sowieckie dywizje przekroczyły wschodnią granicę RP.

Ostateczny podział wojennego łupu pomiędzy agresorami nastąpił 28 września 1939 r. W tym dniu, Ribbentrop i Mołotow podpisali układ graniczny oraz pokojowy, w którym traktatowo potwierdzono rozbiór Polski. Nowa granica biegła wzdłuż Sanu i Bugu. Największy obszar przypadł Związkowi Sowieckiemu: 201 tys. km<sup>2</sup>, tzn. 51,5 proc. dawnego terytorium Polski, zamieszkałego przez 13,2 mln obywateli. Bezpośrednio po wkroczeniu, sowieccy okupanci przystąpili do zaprowadzania „proletariackiego ładu i porządku”, organizując nowe instytucje władzy, których podstawowym zadaniem była eksterminacja inteligencji, „kułaków” oraz wszelkich „elementów” niezdolnych do komunistycznej „resocjalizacji”. Na masową skalę zapanował terror.

10 lutego minęła rocznica rozpoczęcia pierwszej masowej deportacji Polaków na Wschód. 75 lat temu, w 1940 r. ponad 140 tys. ludzi zostało wywiezionych do północnych i wschodnich rejonów Związku Sowieckiego.

Pierwsza fala deportacji Polaków do sowieckich łagrów była akcją planową, przygotowaną z pełnym rozmysłem i rozmachem. Miała oczyścić dawne tereny wschodnie II Rzeczypospolitej z „elementów”, które – w ocenie władz Związku Sowieckiego – mogły temu imperium zagrozić. W latach 1940-1941 władze radzieckie przeprowadziły cztery wielkie wywózki ze wschodniej Polski, oficjalnie nazywane „przesiedleniem”. Wywiezieni trafiali w okolice Archangielska oraz do Irkucka i Kraju Krasnojarskiego. Według różnych szacunków zesłano od ponad 300 tys. Polaków – co zostało udokumentowane – do 1,3 mln. Tylko nielicznym zesłańcom udało się przeżyć i powrócić po wojnie do kraju. Przymusowe przesiedlenia i system sowieckich łagrów stanowiły najważniejsze elementy radzieckiej polityki represyjnej, służącej terroryzowaniu społeczeństwa.

Pierwsza wywózka, przeprowadzona 10 lutego 1940 r., objęła osadników wojskowych tj. zasłużonych weteranów wojny 1920 r., którzy otrzymali nadziały ziemi na Kresach i służbę leśną wraz z rodzinami. Osadników oskarżano, że wiernie służyli „burżuazyjnej” Polsce, aktywnie walczyli z władzą sowiecką w 1920 r., wykorzystywali pracę najemną, a ponadto... przeszli na wiarę katolicką. Leśnicy natomiast mieli być przeszkoleni do odegrania roli dywersantów, sabotażystów i szpiegów na wypadek wojny z ZSRR. Wywózka lutowa objęła łącznie 140 tys. osób, w tym 110 tys. było Polakami (82%). Wśród wywiezionych było 50 tys. dzieci, w absolutnej większości polskich. Deportowanym pozwolono zabrać tylko najpotrzebniejsze rzeczy: odzież, narzędzia, żywność. Pozbawionych dorobku całego życia kierowano do prac w kopalniach i przy wyrębie lasu w różnych rejonach ZSRR, głównie na Syberii.

W czasie drugiej deportacji w dniach 13-14 kwietnia 1940 r. wysiedleniu podlegały rodziny wrogów ustroju: urzędników państwowych, wojskowych, policjantów, służby więziennej, nauczycieli, działaczy społecznych, kupców, przemysłowców i bankierów, oraz rodziny osób aresztowanych dotychczas przez NKWD i zatrzymanych przy nielegalnej próbie przekroczenia granicy niemiecko-radzieckiej. Jednak akcja ta była dużo łagodniejsza od pierwszej. Złożyły się na to zarówno warunki termiczne (wiosna), jak i stopień winy wywozonych. O ile bowiem pierwsza wywózka klasyfikowała się wyłącznie do osad specjalnych, o tyle nowi zesłańcy, określani przez NKWD jako „administracyjno-wysłannicy” podlegali jedynie przymusowemu przesiedleniu na nowe, wyznaczone miejsca stałego pobytu. Ludność tę osadzono w Północnym Kazachstanie, w obwodach: aktubińskim, akmollińskim, kustanańskim, pietropawłowski, karagandzkim, semipałatyńskim, piawłodarskim i północno-kazachstańskim, kilka tysięcy skierowano też do obwodu czelabińskiego.

(na podstawie wydania specjalnego pisma „ALTERNATYWA” luty 2010 r., które było pismem „Solidarności Walczącej” Oddział Warszawa i ukazywało się do 1990r., www.solidarni.waw.pl)

Pierwszy etap tej niezwykłej inicjatywy rozpoczął się 18 listopada 2014 r. w 100. rocznicę męczeńskiej śmierci bł. Karoliny Kozkówny, dziewczyny, która zginęła w obronie swojej czystości. I w obecnych czasach, w XXI wieku, młodzi ludzie zgromadzili się w centrum miasta, żeby prosić o moralną odnowę Krakowa i czystość – dla siebie i innych.

## Błogosławieni czystego serca

### Jak to się zaczęło?

Akcja „Szpital Domowy” narodziła się z pomysłu studentów ze środowisk duszpasterstw akademickich, którzy do współpracy postanowili zaprosić inne wspólnoty z Archidiecezji Krakowskiej. Datę rozpoczęcia wybrano nieprzypadkowo. Kościół katolicki obchodził wtedy liturgiczne wspomnienie i 100. rocznicę śmierci bł.



Karoliny Kozkówny, 16-letniej dziewczyny z Wał-Rudy (koło Tarnowa). 18 listopada 1914 r. carski żołnierz porwał Karolinę z jej rodzinnego domu, zaciągnął do lasu i tam usiłował zgwałcić. Dziewczyna zginęła, broniąc swojej godności i czystości. To, jak postąpiła Karolina, nie wynikało z jakichś abstrakcyjnych, oderwanych od rzeczywistości i życia pobożek, ale z tego, co wierzyła i czym żyła przez całe swoje życie. Jako nastoletnia dziewczyna katechizowała młodsze dzieci, przygotowywała starszych do przyjęcia sakramentów, a przede wszystkim odznaczała się miłością i radością wiary.

Na inauguracyjną Eucharystię, której przewodniczył Metropolita Krakowski ks. kard. Stanisław Dziwisz, przyszło mnóstwo ludzi, głównie młodych. Nie mieścili się w małym kościele, musieli stać na zewnątrz. Miejsce również zostało wybrane nieprzypadkowo: u św. Wojciecha, pierwszego polskiego męczennika, przypominającego o wierności Bogu i Jego wezwaniom, w przededniu 1050. rocznicy chrztu Polski.

Przy wymyśleniu nazwy z pomocą przyszedł młodzieży ks. Piotr Skarga, który organizował m.in. pomoc dla byłych prostytutek, aby mogły zacząć żyć godnie, założyć szczęśliwe i zdrowe rodziny pomimo swej przeszłości. To ten ksiądz, żyjący na przełomie XVI/XVII w., po raz pierwszy napisał o „szpitalu domowym”, w którym utrudnieni i obciążeni będą mogli znaleźć pokrzepienie u Boga i innych ludzi – swoich braci. W szpitalu opatruje się rany, a grzech nieczystości rani bardzo głęboko. To z myślą o tych poranionych, w każdy dzień akcji można było złożyć jałmużnę do tzw. skrzynki św. Mikołaja, opiekuna ubogich i potrzebujących.

Modlitwa o czystość i odnowę moralną Krakowa trwała do 18 grudnia, tak jak pierwotnie zaplanowali organizatorzy. Codziennie adorację Najświętszego Sakramentu prowadziła inna wspólnota. Co niedzielę odprowadzono Msze Święte. W ostatni dzień modlitw do dwóch klubów nocnych w Krakowie wkroczyła prokuratura. Stało się tak z powodu zawiadomień 20 osób, które poczuły się oszukane przez właścicieli. Zarekwirowano sprzęt elektroniczny i zażądano dokumentacji budowlanej. Na czas postępowania lokale zamknięto. W międzyczasie na skrzynkę mailową organizatorów zaczęły napływać zapytania osób, gdzie i w jaki sposób można znaleźć pomoc w walce z nieczystością.

W duchu wdzięczności Bogu za te owoce oraz z wiarą, że dalsza modlitwa jest potrzebna, podjęto decyzję o kontynuacji akcji od 7 stycznia br. Do Świątynnych Dni Młodzieży w 2016 r. ksiądz Kardynał poprosił, by w ramach duchowych przygotowań do ŚDM opiekę nad Szpitalem przejął Komitet Organizacyjny ŚDM. Ksiądz Kardynał razem z ks. biskupem Damianem Muskusem przewodniczył wieczornej adoracji w pierwszy dzień drugiego etapu „Szpitala Domowego”. Księża, którzy będą spowiadać w czasie adoracji otrzymali błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem. Jak mówi ks. Rafał Marciak z KO ŚDM, nie wydarzyłoby się to, gdyby nie młodzi ludzie, którzy przekonali swoich duszpasterzy o pragnieniu i potrzebie kontynuacji akcji. To dzięki ich determinacji w krótkim czasie znaleźli się księża, którzy zgłosili chęć uczestniczenia w codziennej adoracji. Obecnie jest ich ok. 50.

### Czystość – brzmi abstrakcyjnie?

Czystość, dzisiaj często źle rozumiana i wyśmiewana, jest tak naprawdę ochroną przed złem, jakie niesie dzisiejszy świat. Tragedie ludzi wykorzystywanych

seksualnie, poniżanie godności kobiety (i nie tylko!), traktowanie drugiego człowieka jako przedmiotu, który służy tylko do zaspokajania seksualnych zachcianek – to tylko niektóre ze skutków grzechu nieczystości. Natomiast życie w czystości nie oznacza tłumienia seksualności ani wypierania się jej. – *Bóg absolutnie nie potępia ludzkiej seksualności* – mówi ks. Rafał. – *Seksualność jest darem od Pana Boga, który można pięknie wykorzystać lub zniszczyć. To jeden z wielu darów w relacjach międzyludzkich. Służy do wyrażania miłości i obdarowywania się nawzajem. Rozwinięty w odpowiedni sposób, w odpowiednim momencie, jest bardzo potrzebny, to prawdziwy skarbnik. Narzeczony są darem dla siebie nawzajem. Wśród moich*

*znajomych jest wiele młodych osób, dla których pomimo tego, co słyszymy w mediach, czystość jest ważną wartością i sami o nią walczą.*

W najbliższym czasie w ramach „Szpitala Domowego” powstanie poradnia dla uzależnionych od różnych form nieczystości. Potrzebujący znajdują tam profesjonalną pomoc psychologów i psychoterapeutów. – *Ufam, że to kierunek, który wskazał nam Bóg* – mówi ks. Rafał. – *Nie tylko uświadamiać, ale przede wszystkim leczyć tych, którzy potrzebują pomocy.*

Czy inicjatywy takie, jak „Szpital Domowy” są potrzebne? – *Trzeba mieć pewną wrażliwość, żeby dostrzec, że nieczystość jest problemem. Dzisiaj poziom tej wrażliwości znacznie się obniżył, a nam wiara pomaga dostrzec, że ludzie uwikłani w nieczystość są w jakiejś formie niewoli* – mówi Anna Wojna z sekcji pastoralnej KO ŚDM. – *Szpital Domowy jest potrzebny, bo z jednej strony, trwając na modlitwie i otwierając się na Boga łaską, my sami się nawracamy, a z drugiej – uwrażliwiamy społeczeństwo oraz w duchu jedności i odpowiedzialności próbujemy stawić czoła problemom.*

Życie w czystości nie dotyczy tylko sfery seksualności, ale całego wnętrza człowieka – jego serca: miejscą jego decyzji i uczuć, prawdziwej tożsamości, jego centrum i miejsca spotkania z Bogiem.

– *Czyste serce pomaga wybierać w życiu prawdziwe wartości i dostrzegać niezbywalną godność drugiego człowieka* – mówi Ania. – *Pomimo błędów, które wszyscy popełniamy, możemy patrzeć na siebie nawzajem tak, jak patrzy na nas Bóg: czystym wzrokiem, a nie tak, jak każe nam świat, przedmiotowo. Dbanie o czystość serca staje się przyczyną wewnętrznej radości, pogodnego podejścia do życia; pozwala patrzeć na świat skążony złem z dużą nadzieją, z wiarą w drugiego człowieka i w to, że Pan Bóg się nami opiekuje.*

Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądają (Mt 5,8) – to nie tylko „jakiś tam” cytat czy slogan, ale konkretna obietnica, którą chce żyć na co dzień coraz więcej młodych osób, także tych nawróconych, powracających do Kościoła, także po wielu przejściach. To tam, w Domu Ojca, mogą odbudować swoje życie, często złamane przez grzech. Tegoroczne, XXX Świątowe Dni Młodzieży w wymiarze diecezjalnym będą okazją do głębszego poznania życia w prawdziwej czystości serca. Bo to wezwanie i błogosławieństwo jest – jak przypomina św. Jan Paweł II – dla wszystkich chrześcijan.

MAŁGORZATA CZEKAJ

Zdj. z arch. „Szpitala Domowego”



Adoracja Pana Jezusa obecnego w Najświętszym Sakramencie odbywa się codziennie, od godz. 20 do 22, w kościele św. Wojciecha w Krakowie. Można wtedy przystąpić do sakramentu pokuty i pojednania. Dyżury kapłanów, świadectwa oraz wszelkie informacje znajdują się na stronie [www.szpitaldomowy.com.pl](http://www.szpitaldomowy.com.pl)



– W Krakowie mamy kilkanaście teatrów. Czym spośród nich wyróżnia się Teatr MIST?

– Po pierwsze może tym, że funkcjonuje na peryferiach Krakowa, a nasza obecna scena znajduje się niemal w centrum handlowym. Istniejemy od 20 lat. Mamy swój styl. W repertuarze stawiamy na literaturę dramatyczną, która niesie ze sobą jakieś wartości, idee. Chcemy nie tylko bawić publiczność, ale też wychowywać i wszystko przekazać w ciekawej, artystycznej formie. Z tego też powodu do pracy nad „Antygoną” Sofoklesa zaprosiliśmy Grzegorza Steca, znanego malarza, który zaproponował spektakl w zupełnie nowej, odkrywczą formę. Przedstawienie uzyskało świetne recenzje. Widzowie byli zachwyceni nowoczesną scenografią i nie tylko.

– Publiczność nie zawiodła także podczas niedawnej premiery „Zabki”. Czy ciężko było się przestawić z tragedii klasycznej na utwór komediowy?

– To nie jest taki banalny spektakl, jak mógłby sugerować sam tytuł kojarzony z „Zabusią” Zapolskiej czy z siecią handlową. Jest to bardziej tragikomedia. Historia psychoterapeuty, który leczy pacjentów, ale sam jest chory i uwikłany w osobiste problemy. Poza tym miejsce, w którym prowadzi gabinet, ma złą sławę. Ponoć zamordowano w nim lekarza, który źle leczył...

– Taki konflikt między karierą zawodową a pogmatwanym życiem osobistym wydaje się też bardzo bliski problemem współczesności...

– Wszyscy w większym lub mniejszym stopniu jesteśmy uwikłani w jakieś trudne relacje z najbliższymi. Dlatego „Zabka” nie tylko będzie śmieszyć, ale też zastanowi widza.

– Dlaczego wybrał Pan scenę w Centrum Sztuki Współczesnej Solvay?

– Raczej to miejsce wybrało mnie. Nasze spektakle graliśmy w różnych miejscach: w Pałacu pod Baranami, w Teatrze Ludowym, Krzysztofach, dawnym Teatrze 38... Błakaliśmy się po różnych miejscach. W końcu po kilku przedstawieniach w Domu Kultury „Podgórze”, pani dyrektor Marta Perucka-Tytko, postanowiła dać nam stałe miejsce właśnie w Solvay.

– Nie obawiał się Pan, że z dala od centrum Krakowa będzie kłopot ze skompletowaniem widowni?

– Cały czas walczymy o widzów. Chociaż mamy też stałe grono osób, reprezentujące elitę artystyczną i intelektualną Krakowa, które nie opuszcza naszych premier. Nie będą jednak udawać, że bilety na nasze sztuki rozchodzą się miesiąc wcześniej, bo tak nie jest. Wartością dodaną jest jednak to, że do nas przychodzi się na dobrą literaturę, że to jest teatr alternatywny, offowy.

## Nasi przodkowie – cz. 4

Mój Tato pewnie nie byłby zadowolony, że o nim piszę. Osiągnął wiele, ale był bardzo skromny, nie robił niczego dla sławy i oklasków. Widziałam jednak, z jaką przyjemnością czytał moje teksty – w gazetach i nie tylko. Dlatego dziś, w tym krótkim wspomnieniu, napiszę o Tacie z mojej perspektywy i o tym, czego mnie nauczył.

Tato zmagał się z bardzo ciężką chorobą, która pokonała go w zaskakującym tempie. Trzy i pół miesiąca po diagnozie, Tato odszedł. Do samego końca był bardzo silnym mężczyzną i wierzył, że opuści szpital. Ta wiara udzielała się nam, najbliższej rodzinie, także Pani Doktor potwierdziła, że jeszcze nie miała tak mocnego pacjenta. Niestety 1 lutego Tato zmarł, a ja dalej nie mogę w to uwierzyć i wiem, że jeszcze przyjdzie wiele chwil, w których będę sobie to boleśnie uświadamiać. Ale nawet w tych najgorszych, będę widzieć jego siłę i walkę.

Tata był bardzo wrażliwy na los innych, zwłaszcza tych, którym wiodło się gorzej. Pamiętam, jak pewnego wieczoru zatrzymał auto na alejach w Krakowie, bo na przystanku leżał pijany mężczyzna. Było dość zimno, ale oprócz Taty nikt nie zareagował. A ja, jako kilkuletnia dziewczynka, patrzyłam zza szyby jak czeka przy nim na pogotowie. Chyba dlatego tak bardzo to zapamiętałam i nie byłam zaskoczona widząc potem Tę, jak pomaga innym.

Tata był wizjonerem i marzycielem. Nie przywiązywał szczególnej wagi do spraw codziennych, choć przy tym potrafił zadbać o swoją rodzinę i niczego nam nie brakowało. Był jednak bardzo oddany swojej pracy na uczelni, a obecny w domu, często odpływał myślami gdzieś daleko, gdzie żadne z nas nie miało dostępu. To zamyslenie trwało chwilę, dwie, ale było bardzo intensywne.

Miał wypełniony grafik od rana do wieczora. Był pracowolikiem, ale potrafił znaleźć czas dla dzieci i wnuków. Pamiętam nasze wakacje nad morzem, wyjścia na

# Teatr na peryferiach

Rozmowa ze STANISŁAWEM MICHNO – aktorem i reżyserem, współpracującym z krakowskimi teatrami od 1964 r., dyrektorem Teatru MIST, którego spektakle można zobaczyć m.in. w Centrum Sztuki Współczesnej Solvay. Teatr MIST świętuje w tym roku jubileusz dwudziestolecia.

– Czy takie „trudniejsze” sztuki mają wielu amatorów?

– Teraz nawet w działalności teatralnej jest duża konkurencja. Powstają nowe sceny, zmienił się też stosunek ludzi do teatru. Dawniej chodziło o poszukiwanie wrażeń kulturalnych, refleksji, obcowania właśnie z tą trudniejszą literaturą. Teraz ludzie żądają komedii, relaksu, bo mają dość tego życia w biegu, kłopotów, pożyczek. Jak idą do teatru, to chcą się rozzerwać.



– A Pan chodzi do teatru?

– Jak tylko mam czas, to bardzo chętnie.

– I szuka Pan rozrywki?

– Nie, szukam pokarmu dla ducha. Jak wystawiałem „Antygonę”, to poszedłem do Starego Teatru na „Króla Edypa”. Chodziłem też na Krystiana Lupę. Nie jestem jednak w stanie śledzić wszystkich przedstawień. Praca w teatrze offowym wymaga większego nakładu czasu.

– A co zabiera go najwięcej?

– Nawet jak nie ma prób i pominiemy kwestie organizacyjne, sporo czasu zajmuje przygotowanie nowej adaptacji, bo ja nie opieram się tylko na tekstach dramatycznych. Adaptowałem już na nasze potrzeby Hrabala, Haska, Singera, a z literatury dramatycznej Ionesco. Tak się składa, że jak się chce robić taki artystyczny teatr, to trzeba mieć dużo pieniędzy, zaprosić do pracy gwiazdy, znanych reżyserów, scenografów, zrobić dobre plakaty, by w ten sposób przyciągnąć tzw. widza masowego. Nie stać nas na to.

– Ile kosztuje jeden spektakl?

– W warszawskich teatrach to nawet i 100 tys. A u nas jest to kwota rzędu 10-12 tysięcy zł, a czasem część z tych pieniędzy pochodzi z mojej kieszeni. Do dziś jeszcze spłacam pożyczki. Ratujemy się więc niekiedy mniejszymi sztukami, bo im większa obsada, tym trzeba ponieść większe koszty. W repertuarze mamy zatem także monodramy. Ja na przykład występuję w „Aktorze” Kantora.

– Co zatem motywuje Pana do ciągłej walki o teatr w ekstremalnych warunkach?

– Wiele zależy od życzliwości ludzi, na których trafiamy i dla których teatr ma wielkie znaczenie. Po premierze Ionesco dostaliśmy owacje na stojąco. W Edynburgu przez miesiąc zagraliśmy 30 spektakli. I widowni za każdym razem był komplet.

– Jakie atrakcje czekają publiczność z okazji 20. urodzin teatru MIST?

– 20 sztuk na 20-lecie, a zatem: „Zabka”, „Gimpel głupek” Singera, „Lekarz mimo woli” Moliera, „Love story”, „Aktor” według Kantora. Mamy w repertuarze też „Moskwę” Pietuszki, „Dekalog”, „Przygody dobrego wojaka Szwajjka”, „Wowre”, który ze względu na swoją ludowość i hermetyczność nie ma aż tak wielkiego powodzenia, ale wpisuje się w misję naszego teatru.

– Na koniec proszę zdradzić nad czym teraz Pan pracuje...

– „Romantycy z Solvau”, to na półfikcyjna opowieść o teatrze jako z grupą intelektualistów i w obliczu zagrożenia okupacji, stworzył Karol Wojtyła, notabene w rzeczywistości robotnik w fabryce Solvay. To będzie kolejna premiera w tym roku. Będę ją musiał zrobić po części z aktorami-amatorami, bo bohaterowie tej sztuki mają najwyżej 20 lat. Muszą to więc być młodzi, autentyczni zapaleńcy teatru.

Rozmawiała: PAULINA POLAK

Zdjęcia: z archiwum MIST ze spektaklu „Zabka”  
www.teatrmist.pl

Od redakcji:

Z okazji jubileuszu życzymy satysfakcji, sił i środków do dalszej pracy. I pełnej widowni!



## Moje pożegnanie

Motto:

*Gdy ktoś umiera, rozstanie z nim udaje się nam z rezygnacją tylko wtedy, gdy przejmujemy od niego coś dobrego i zachowamy to. Dziecko często przejmuje coś ciężkiego i bolesnego. Ale jeśli przejęlibyśmy od zmarłej osoby coś cennego, życiodajnego - wówczas byłoby to bardziej po jej myśli. Pożegnanie uda się wówczas łatwiej.*

/Bert Helinger/



lodowisko i na wielkanocny Emaus, po którym zawsze wracałam z dziecięcymi pierścionkami na rączkach. Tata nauczył mnie też tego, że w dzieci zawsze warto inwestować, że czasem trzeba samemu zaciągnąć pasa, żeby je porzypieszczać, bo trzeba im pokazać lepsze życie. Wycieczki na emausowy odpust kontynuował ze swoimi wnukami.

Wiele z tych wspomnień przywołałam z perspektywy dzieciństwa, bo śmierć rodzica dla każdego, bez względu na wiek, wiąże się z poczuciem osierocenia. Nie wiem, czy kiedyś to uczucie mijają.

Paulina Polak

była mieszkanka os. Piaski Nowe  
zdjęcie z archiwum rodzinnego

Prof. zw. dr hab. n. farm. JAN KRZEK  
zmarł 1 lutego 2015 r.

Dziekan Wydziału Farmaceutycznego UJ CM od 2008 r., wieloletni kierownik Katedry i Zakładu Chemii Nieorganicznej i Analitycznej Wydziału Farmaceutycznego UJ CM. Pradziekan ds. studenckich w latach 2002-2005. Członek Senatu Uniwersytetu Jagiellońskiego, konsultant krajowy w dziedzinie analityki farmaceutycznej. Wychowawca wielu pokoleń farmaceutów, analityków medycznych i kosmetologów, wielokrotnie nagradzany za działalność naukową, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Narodowej i Srebrną Odznaką za Pracę dla Miasta Krakowa. Członek wielu towarzystw naukowych krajowych i zagranicznych.

Od redakcji:

Zapoczątkowany przez nas w grudniu ub.r. cykl „Nasi przodkowie” spotkał się z dużym zainteresowaniem. Zapraszamy naszych Czytelników do nadsyłania swoich propozycji, e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl

Pod patronatem medialnym „Wiadomości”

# Wilno, Ojczyzna moja...

– Tak sparafrazowaną inwokacją chciałoby się rozpocząć podróż do Wilna. Romantyczna wizja została skonfrontowana z rzeczywistością dzięki kolejnej wyprawie na Kresy trzech pokoleń mojej rodziny...

Tymi słowami JAROSŁAW KAJDAŃSKI 7 marca stworzył swoją wystawę fotografii w Klubie Kultury „Piaskownica” przy ul. Łużyckiej. Połączono ją z szeroką prezentacją zdjęć z Wilna i Troków. Oprawę artystyczną uświetnili porywającym występem: Jerzy Michał Bożyk i Magdalena Bożyk.



fol. Elżbieta Ćwik

To kolejna wystawa fotografii redaktora „Wiadomości”, przed rokiem w kilku edycjach oprowadzał po Lwowie. Autor jest członkiem Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, współpracował z takimi tytułami jak „Czas Krakowski”, „Tygodnik Solidarność”, publikował w paryskiej „Kulturze” i polonijnej „Gwieździe Polarnej”. Jest także radnym Dzielnicy XI Podgórze Duchackie.

Wystawę można oglądać do 10 kwietnia br.

wystawa fotografii  
JAROSŁAWA KAJDAŃSKIEGO  
*Wilno, Ojczyzna moja...*

gość specjalny:  
JERZY MICHAŁ BOŻYK, MAGDALENA BOŻYK

otwarcie wystawy  
7 marca (sobota) 2015, godz. 17.00  
Klub Kultury „Piaskownica”, ul. Łużycka 55 - sala widowiskowa  
Wystawę można oglądać do 10 kwietnia

ORGANIZATORZY: PATRONAT MEDIALNY: WIADOMOŚCI

REKLAMA

# „POWROTY DO MIASTA”



14 lutego w Klubie Kultury „Piaskownica” otwarto wystawę malarstwa LUCYNY BĘLTOWSKIEJ „Powroty do miasta”. Autorka przeczytała także swoje utwory poetyckie i prozatorskie, a wernisaż uświetnił żywiolowy występ Agnieszki Rosner-Zawilińskiej.

– Prawie wszystko co w tych dziedzinach robię, to Próby – zastrzega skromnie artystka. – Malując, poszukuję właściwej formy, kształtu i materiału. Niestety, szybko się zniechęcam (...) więc próbuję ponownie czegoś innego. Możę również dlatego swoje obrazy próbuję opisywać haiku. Ta japońska forma poezji (...) bardzo mi odpowiada. Stąd taka różnorodność formy i treści. A jednak te wszystkie moje artystyczne przedsięwzięcia przynoszą mi radość, spełnienie oraz satysfakcję.

Lucyna Bęltowska całe swoje studenckie i zawodowe życie związała z Uniwersytetem Jagiellońskim. Do pracy w Muzeum UJ Collegium Maius została przyjęta przez prof. Karola Estreichera. Była tam kustoszem i kuratorką wielu wystaw i katalogów o zasięgu krajowym i międzynarodowym. Za osiągnięcia w pracy naukowej, muzealnej oraz popularyzacji kultury i sztuki została odznaczona przez Prezydenta RP Złotym Krzyżem Zasługi.

Autorka sympatycznie zastrzegła, że ma „tremę związaną z występem przed najbliższymi sąsiadami”. Jednak spotkanie to przerodziło się w pełne życzliwości „sąsiedzkie spotkanie”. Na pytanie, skąd na obrazach powtarzające się w oddali sylwetki postaci, artystka wyjaśniła, że wnoszą one do jej miniatur aurę tajemniczości.

Tekst i fot. (K.A.)



1. Dziedziniec Collegium Maius – wszechnica nauki/ cienie mędzów uczonych/ pod arkadami. 2. Widok na klasztor Kamedułów – horyzont płonie/ miasto chowa sekrety/ w cieniu klasztoru

# Bieżanowskie „Inspiracje”

20 lutego br. został zorganizowany przez Dom Kultury Spółdzielni Mieszkaniowej „Nowy Bieżanów” wernisaż o znamienym tytule „Inspiracje II”. Do końca marca można oglądać prace uczestników kursu rysunku i malarstwa. Warto!

Prace wystawione na wernisażu są dziełem bardzo młodych ludzi, jak i dorosłych, oraz można by rzec wiekowych miłośników tworzenia obrazów przy użyciu wielowiekowych technik.

Oglądając prace, należy zwrócić uwagę na fakt, iż czas nauki technik malarskich był bardzo krótki, co świadczy o niewątpliwych uzdolnieniach autorów, bez względu na wiek. Należy również podkreślić, że dzieła, które stanowiły inspirację dla naszych talentów, powstały spod rąk takich mistrzów jak: Stanisław Wyspiański, Tadeusz Makowski, Henryk Siemiradzki, Olga Boznańska, Vincent van Gogh, Claude Monet i wielu innych. To najlepiej ukazuje determinację naszych kursantów w nabywaniu umiejętności i wiedzy w zakresie tworzenia sztuki.

Znamienym, wartym podkreślenia jest fakt, że wiele osób uczestniczących w naszych kursach przez lata

rozpoczęło swoje artystyczne kariery naprzód w Domu Kultury, a następnie w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych i dalej na Akademii Sztuk Pięknych. Ich prace są również prezentowane.

Osobiście pragnęłabym, aby oprócz wizualnej uczy, prace naszych artystów wzbudziły wśród oglądających głębsze refleksje. Bo oprócz końcowego efektu, jakim jest obraz, ważny jest przede wszystkim proces tworzenia, klimat pracowni, oraz inni uczestnicy przygody, jaką jest sztuka. Przygody, której nie znajdziesz w telewizji czy w internecie, przygody w której jesteś kreatorem, a nie tylko widzem.

Krystyna Dziedzic, instruktor oraz mentor

Nasi artyści: 12 - 14 lat: Anna Borzyndowska, Wiktorina Augustyn, Katarzyna Wójcik, Weronika Zagórska, Magdalena Zajac; 14 lat w górę: Anna Dudek, Gabriela Maciaszek, Anna Lelito, Dominika Dyl; dorośli: Grażyna Sobierajska, Grażyna Walczak, Ada Forys, Tamara Rohe, Kacper Kordus.



*Pełnych spokoju i radości  
Świąt Wielkanocnych,  
dobrego wypoczynku  
w rodzinnym gronie  
oraz optymizmu, energii  
i szczęścia życzy*



www.leyko.pl



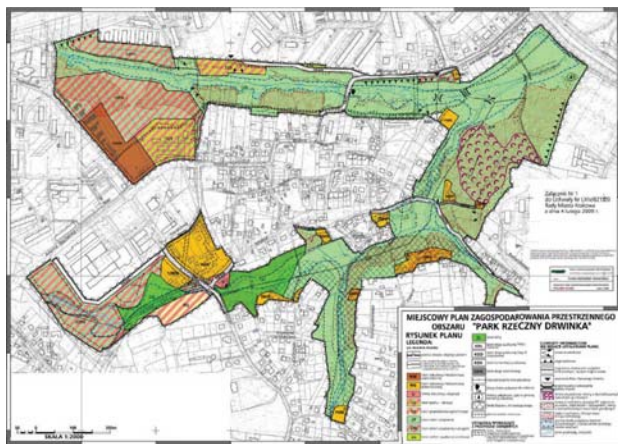
Pod patronatem medialnym „Wiadomości”

# NOWA TAKTYKA DLA PARKU DRWINKI

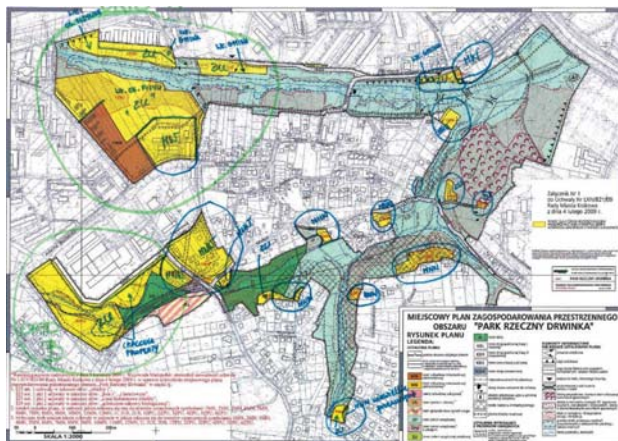
Cd. ze str. 3

Internetowa strona Parku Rzecznego Drwinki dzięki aktualnym aktywistom tętni życiem, zamieszczane są na niej bieżące informacje oraz zdjęcia. W lutym i marcu – dzięki proboszczom parafii na terenie Podgórze Duchackiego, zaangażowaniu społeczników i wolontariuszy, a także radnych Dzielnicy XI – przeprowadzono akcję zbierania podpisów pod petycją do władz miasta o przyspieszenie wykupu gruntów pod Park Drwinki. Apel zredagowano w konsultacji ze środowiskiem ekologów. Zebrano dotąd ponad 3 500 podpisów i akcja trwa nadal. Zainteresowały się nią lokalne media – prasa, radio i telewizja. Strona społeczna przygotowała także wykaz działek do wykupu w obrębie Parku Rzecznego Drwinka, który otrzymali zainteresowani radni miasta, w tym Grażyna Fijałkowska i Włodzimierz Pietrus.

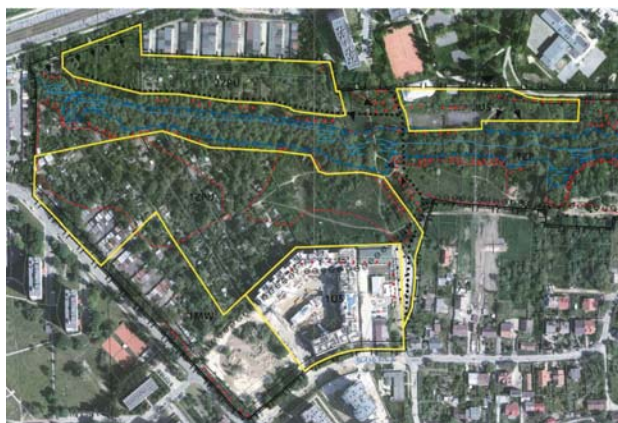
Z opisem problemu i możliwymi zagrożeniami zwrócono się bezpośrednio do przewodniczącego Rady Miasta Bogusława Kośmidera, który wyszedł naprzeciw mieszkańcom i radnym dzielnicy.



W lutym 2009 r. Rada Miasta Krakowa podjęła uchwałę w sprawie Miejskiego Planu Zagospodarowania Przestrzennego obszaru „Park Rzecznego Drwinka”.



W kwietniu 2009 r. Wojewoda Małopolski rozstrzygnięciem nadzorczym stwierdza nieważność uchwały w jej części.



Aktualna uchwała ws. mpzp Park Rzecznego Drwinka Podedworze i Bochenka.

## Odzew władz

W rezultacie powstała zupełnie nowa taktyka walki o ochronę Drwinki. Przewodniczący Kośmider przedstawił ją na sesji Rady Dzielnicy 26 lutego br., podczas której radni przyjęli jednogłośnie uchwałę wnioskującą do Prezydenta Krakowa.

– *Miasta nie stać na wykupienie wszystkich terenów zielonych, które warto i trzeba zachować. W sumie jest to blisko 30 obszarów o łącznej powierzchni niemal 600 ha, a wykupienie 1 ha to koszt ok. 3 mln zł. Dlatego uważam, że dla terenów „zagrożonych zabudową” należy wszczynać procedury opracowywania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, co blokuje możliwość wydawania WZiZT, a tym samym niemożliwe jest rozpoczęcie nowych inwestycji* – tłumaczył Bogusław Kośmider.

Kilka dni później rozpoczęła się realizacja tego planu. 4 marca br. Rada Miasta jednogłośnie postanowiła o rozpoczęciu przygotowań do tworzenia planu zagospodarowania w okolicach źródeł Drwinki pn. Park Rzecznego Drwinka – Bochenka oraz Park Rzecznego Drwinka – Podedworze. Jednocześnie zobowiązano Prezydenta do szybkiego (do 30 kwietnia br.) przygotowania uchwały o przystąpieniu do ww. planów (pierwotnie planowano to zrobić do 30 czerwca). Strona społeczna oraz Rada Dzielnicy upomniwały się także o sporządzenie Planu Zagospodarowania „Tuchowska – Cechowa”, obejmującego źródła Basty.

Analizy planistyczne potwierdzają kilka tygodni. Kolejnym etapem będzie decyzja o wszczęciu procedury przygotowywania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Według przewodniczącego Kośmidera, dokument powinien być gotowy za ok. 12 miesięcy. Jednocześnie zastrzegł, że Park Rzecznego Drwinka jest na 22. miejscu listy rankingowej co do pilności utworzenia. Radni z uporem podkreślają jednak, że to Park dla obu dzielnic – XI i XII – a dolina Drwinki w naturalny sposób przewietrza miasto, co w warunkach prowadzonej walki ze smogiem powinno być miejscowym priorytetem. Wszyscy obawiają się, że deweloperzy znowu okażą się szybsi i skuteczniejsi niż władze miasta, przykładem ich sprawnego działania są okolice ul. Bochenka.

## Sposób na zieleń

Działania w sprawie Drwinki to przykład nowego podejścia Krakowa do ochrony terenów zielonych. Zadanie to ma realizować już od tego roku Zarząd Zieleni Miejskiej, nowa jednostka wyodrębniona ze struktur Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu. Jej zadaniem będzie m.in. pozyskiwanie środków na wykup terenów zielonych, stworzenie tzw. „banku ziemi” (grunty, które będą mogły być wymieniane z właścicielami terenów zielonych) oraz działania na rzecz rewitalizacji terenów poprzemysłowych i ich urządzenie. Jednym z priorytetów ma być urządzenie mini skwerów, by skrawek zieleni można było znaleźć w każdym zakątku miasta.

Pomocą w ustaleniu hierarchii terenów zielonych będzie zaktualizowana lista rankingowa terenów parkowych, którą stworzą wkrótce niezależni naukowcy. Znajdzie się na niej z pewnością kilka nowych obszarów, przez co powierzchnia terenów, które miasto chciałoby uchronić przed zabudową, zachować dla celów rekreacyjno-wypoczynkowych, wzrośnie zapewne do ok. 700 ha. Ale to wszystko kwestia przyszłości. Najważniejsze, że wytyczono taki cel.

(DUL), (KAJ)

mapki: Przewodniczący RMK

**XV Liceum**  
Ogólnokształcące  
im. Marii Skłodowskiej - Curie



Kraków, Al. Dygasińskiego 15  
tel. i fax. 12 658 17 15  
www.xvlo.pl, e-mail: sekretariat@xvlo.pl

**WYCHOWUJEMY TRADYCYJNIE,  
KSZTAŁCIMY NOWOCZEŚNIE!**

### SZKOŁA MA:

- kompleks boisk sportowych „Orlik”,
- nowoczesną salę gimnastyczną,
- strzelnicę sportową,
- salę teatralną,
- czytelnię multimedialną,
- bardzo dobrze zaopatrzoną bibliotekę,
- pracownie przedmiotowe wyposażone w sprzęt audiowizualny

**CZYLI BARDZO DOBRE WARUNKI  
DO NAUKI I ROZWIJANIA ZAINTERESOWAŃ.**

### NASZE ATUTY:

- nowy profil kształcenia (klasa turystyczna) prowadzony we współpracy z **Welcome Airport Services**, firmą działającą na lotnisku w Krakowie,
- przyjazna atmosfera,
- większość lekcji w godz. 8:00 – 15:00,
- bufet wydający ciepłe posiłki,
- możliwość zakwaterowania w internacie,
- wyjazdy integracyjne klas pierwszych,
- obozy naukowe w Polsce i za granicą (Londyn),
- wymiany młodzieży ze szkołami w Niemczech (m.in. Marie-Curie-Gymnasiu w Kirchzarten)
- współpraca z uczelniami wyższymi (Instytut Fizyki UJ, AWF, Krakowska Wyższa Szkoła Promocji Zdrowia, UP JP II),
- doświadczeni, skuteczni i otwarci nauczyciele,
- DOBRA ZDAWALNOŚĆ EGZAMINU MATURALNEGO.**

### POZA LEKCJAMI:

- Klub sympatyków Krakowa,
- warsztaty dziennikarskie,
- koło teatralne,
- konwersatoria z języków obcych,
- zajęcia z fotografii cyfrowej,
- koła sportowe (m.in. strzeleckie),
- konsultacje maturalne i zajęcia wyrównawcze,
- działanie w Młodzieżowej Radzie Dzielnicy XII,
- możliwość działania w Młodzieżowej Radzie Krakowa.

### NASZE TRADYCJE:

- Szkolny Festiwal Artystyczny (27 lat),
- międzyklasowe turnieje sportowe,
- coroczny udział w Krakowskiej Olimpiadzie Młodzieży,
- wolontariat; m.in. projekt – Szlachetna Paczka,
- Dyżur Gospodarza Szkoły,
- uroczyste obchody Dnia Patronki Szkoły,
- konkursy organizowane przez samorząd uczniowski.

### REALIZOWANE PROJEKTY:

- Moje finanse,
- Przyroda w liceum,
- Edukacja szkolna przeciwko wykluczeniu prawnemu (od 2015/2016),
- Projekt aktywności fizycznej,
- Unijny projekt Comenius „Ocalić od zapomnienia”.

**DNI OTWARTE**  
**25 marca i 20 maja 2015**  
**w godz. 9:00 – 18:00**

**Gimnazjalisto! Przyjdź, zobacz, zostań!**  
„Piętnastka” – liceum na medal!

Za zakapturzonymi postaciami podąża wianek biało, komunijnie ubranych dziewcząt. Jedną z nich niesie na szkarłatnej poduszce ciemnową koronę. Pozostałe powiązane są z poduszką szarfami.

Wierni, zgromadzeni w kaplicy Męki Pańskiej, rozstępują się w żałobnym milczeniu. Procesja podchodzi do ołtarza, gdzie jest wystawiony Najświętszy Sakrament. Kapłan rozpoczyna nabożeństwo pasyjne. Tylko dwaj najstarsi rangą bracia zdejmują na ten czas kaptury. Przybijającemu opisowi Męki Pańskiej towarzyszy łacińsko-polski refren. Można go także odczytać z brackich habitów: „*Memento homo mori!*” – pamiętaj, człowieku, o śmierci, pokutuj za grzechy. Grzmią brackie basy.

Przy hymnie „Święty Boże” starszyzna nakłada z powrotem kaptury, pozostali rozkładają ramiona. Przy wstrząsających słowach ukrzyżowanego Chrystusa „*Boże mój, czemuś mnie opuścił!*”, bracia padają krzyżem w przejściu do ołtarza.

Następnie procesja przechodzi z kaplicy do ołtarza głównego, gdzie odprawione zostają Gorzkie Żale. Kapłan wygłasza kazanie. Po przebyciu całej Drogi Krzyżowej w obrębie franciszkańskiego kościoła, bracia chyłkiem przemykają do zakrystii kaplicy Męki Pańskiej, gdzie chowają habitury, kaptury, kostury i krucyfiksy. Mieszają się z wychodzącym z kościoła tłumem wiernych – nie sposób ich wtedy rozpoznać. *Memento homo mori*, ratuj się człowieku, żyj dobrze, a śmierć nie będzie ci straszna.

Bractwo Męki Pańskiej, zwane też Bractwem Dobrego Śmierci, powstało za panowania Zygmunta III Wazy (1587 – 1632), którego od czasów reformacji nazywano „fanatykiem katolickim”, „królem jezuitów i bigotów” oraz „diabłem i niemym (bo był niezwykle małomówny) importem ze Szwecji”.

Był to burzliwy i krwawy okres kontrreformacji. We wzajemnym obrzucaniu się skrajnościami ginął prawdziwy obraz Rzeczypospolitej, w której obowiązywały zasady tolerancji religijnej, przyjęte na konfederacji warszawskiej w 1573 roku. Król ją uszanował. W Polsce panował etos szlacheckiej demokracji i solidaryzmu, który niekiedy wyważał skrajne nastroje. W tym czasie były one spolaryzowane między bigoteryjnym dworem a w części proreformacką szlachtą. Nie sprzyjała temu, wprowadzona na sejmie koronacyjnym, jakby na powitanie Zygmunta III, definicja *lese-majeste*, w myśl której „wolno było poddawać króla bezkarnym obelgom”.

Król robił, co mógł, aby wzmocnić swoją władzę i w stosunkach Rzeczypospolitej szlacheckiej uzyskać równowagę sił. Następnie chciał przywrócić panujący w czasach Jagiellonów prymat króla nad parlamentaryzmem szlacheckim. Wzorem dla niego była absolutystyczna monarchia Habsburgów w wydaniu hiszpańskim. W swoich działaniach nie posunął się jednak do kontrreformacyjnych, a przy okazji antysemitkich represji. Starą się być ponad wszelkim tumultem. Jednakowoż nie przychylił się do starań protestanckich, aby uchwalić konstytucję „przeciwko zamieszkom religijnym”. A w 1592 roku, na sejmie zwanym „inkwizycyjnym”, przywrócił sądom biskupim Kościoła katolickiego egzekwowanie praw starościńskich, czyli rolę administracji państwowej. W tym samym roku jednak potwierdził w całej rozciągłości przywileje Żydów w Polsce, przez co mniejszość ta przeżyła okres zamieszek religijnych we względnie spokoju.

Wpływ na króla wywierał nadworny kaznodzieja i kapelan, jezuita ks. Piotr Skarga, autor plomiennych „Kazań sejmowych”. Jezuiti oprócz wywierania wpływu na politykę państwa, wypełnili też lukę w polskim szkolnictwie i tu wybitnie przyczynili się do podniesienia jego poziomu. Zakon ten sprowadził do Polski kardynał Stanisław Hozjusz w 1564 roku, za panowania ostatniego z Jagiellonów, Zygmunta III Augusta.

Innym dokonaniem pierwszego z Wazów jest zawarcie w roku 1596 unii brzeskiej między Kościołem rzymskokatolickim a prawosławnym. Wyznawcy wschodniego obrządku stanowili w Rzeczypospolitej Obojga Narodów aż 40 proc. ludności. Unia brzeska stworzyła Kościół grekokatolicki, zwany unickim. Trudno rozstrzygnąć, czy działania te były inspirowane ideą państwowotwórczą (świecką), czy religijną (kościelną). W obu przypadkach była to decyzja polityczna.

Dla biskupów prawosławnych, prosiących papieża Klemensa VIII o przyjęcie ich pod skrzydła Rzymu i obwieszających (jak się okazało, przedwcześnie) początek końca chrześcijańskiej schizmy oraz dla wyznawców grekokatolicyzmu – decyzja ta przyniosła z czasem więcej nieszczęść niż się można było spodziewać.

Nie wszyscy prawosławni przeszli na grekokatolicyzm. Ci zaś zostali wyklęci przez patriarchat Konstantynopola, a przez Moskwę ogłoszeni zdrajcami. Również w Polsce byli traktowani jak „nie swoi”, umowa brzeska



420 lat tradycji

## Arcybractwo Dobrej Śmierci

W każdy piątek Wielkiego Postu na krągankach krakowskiej bazyliki OO. Franciszkanów pojawia się procesja tajemniczych, zakapturzonych postaci. Spowite są w czarne habitury, przewiązane w pasie białym sznurem. Na dłoniach mają czarne rękawice. W kapturach wycięte otwory na oczy. Procesję prowadzi krucyfer, trzymający wysoko wielki krzyż. Za nimi idą po bokach dwaj najstarsi rangą bracia. Ich kostury, zwieńczone ludzkimi czaszkami, wystukują rytm procesji. Czaszkę z lewej strony krzyża wytrawiono na czarno. Podobno była to kobieta zamordowana przez swojego męża. Równie autentyczna jest biała czaszka z prawej strony – pozostałość mężczyzny, który także zginął śmiercią tragiczną. *Memento mori* – człowieku, pamiętaj o śmierci.

przez Kościół katolicki w Polsce, w dobie zaognionych konfliktów, niestety nie była w pełni przestrzegana.

Warto mieć jednak na uwadze także szerszy kontekst, którego znajomość pozwala wyważyć oceny. Daleko było kontrreformacji Polsce do wydarzeń w Anglii, Niemczech, Czechach, Włoszech czy przysłowiowej Hiszpanii. Religie w tego samego, jednego Boga: katolicka, ariańska, kalwińska, luteraska, grekokatolicka, prawosławna i żydowska – podlegały gwałtownym presjom i wzajemnym przyszanom. Wstrząsowe, a niekiedy wyrotowe idee dysydenckie, których idealistycznym celem było otwarcie i ożywienie Kościoła, wywoływały często jego zatracenie. Uniesienia ojców reformacji nie tyle rozwijały i zmieniały, co burzyły i kwestionowały dotychczasowe dogmaty. Jednak dzięki temu ujawniły się musielem niezbędni reformatorzy również w łonie Kościoła katolickiego.

Walka o prymat religijny, o taką nieomyślność i świętą rację, która objęłaby wszystkich naraz, raz na zawsze – była rzecz jasna walką polityczną, o władzę, o wpływy, o kształt państwa. Obrona dotychczasowych lub nowo przyjętych dogmatów zmieniła się w atak. Dogmatami posługiwano się zreżymnie i krwawo – jak orężem. W czasie tumultów i pogromów składano w ofierze przerażonemu Bogu wszystko, włącznie z życiem ludzkim. W Polsce unikano metod inkwizytorskich, tumulty religijne, jakie miały miejsce m.in. w Krakowie, Wilnie, Toruniu, należały do niechlubnych wyjątków i na szczęście nie zadecydowały o obrazie całości.

Bractwo Męki Pańskiej zostało założone 9 czerwca 1595 roku przez ks. Marcina Szyzkowskiego, biskupa łuckiego, a w latach 1617 – 1630 biskupa krakowskiego. W tym czasie, na rok przed unią brzeską, biskupem prawosławnym w Łucku i Włodzimierzu na Wołyniu oraz współinicjatorem petycji do Rzymu, był Cyryl Terlecki (zmarł w 1607 roku). Według dostępnych źródeł historycznych, Łuck nie był wówczas ośrodkiem reformacji.

Nieznane są początki działania bractwa. Mówi się jednak, że jednym z jego zadań była walka z reformacją. Czyżby biskup łucki chciał być aż tak zapobiegliwy? A może już wtedy, w 1595 roku, przewidując spoglądał na stołeczny Kraków, którego biskupstwo miał objąć dopiero po 21 latach.

Zapewne inspirujące znaczenie dla powstania Bractwa Męki Pańskiej miał fakt kanonizowania rok wcześniej (1594) św. Jacka z Krakowa (1185 – 1257), założyciela zakonu dominikanów w Polsce. Dominikanie wypełniali w świecie obowiązek inkwizytorski, franciszkanie z nimi współdziałały.

Istniało kilka filii przyfranciszkańskiego Bractwa Męki Pańskiej. Krakowskiemu, ze względu na stołeczno-królewski status, przysługiwał tytuł Arcybractwa. W tym czasie władzę biskupią w Krakowie sprawował kardynał Jerzy Radziwiłł. Rok później (1596) Zygmunt III Waza zdecydował – do dzisiaj widać, że niefortunnie – o przeniesieniu stolicy państwa do Warszawy. Budowa rezydencji królewskiej zajęła jednak kilkanaście lat i król wraz z dworem mógł się wprowadzić do nowej stolicy dopiero w 1609 roku.

Zygmunt III Waza był członkiem Arcybractwa Męki Pańskiej, później także jego synowie: Władysław IV (panujący w latach 1632 – 48) i Jan Kazimierz (1648 – 68). Należało także duchowieństwo, arystokracja i mieszczaństwo. Widać, że należało to do przywilejów i zaszczytów. Spośród mieszczaństwa kwalifikowali się starsi cechów rzemieślniczych i kupieckich. Było to stowarzyszenie elitarne i tajne. W najświetniejszych czasach bractwa jego krakowski oddział liczył ponad 100 członków.

Bractwo Dobrej Śmierci nie było czymś wyjątkowym. Idea stowarzyszeń religijnych w okresie reformacji i kontrreformacji była powszechną praktyką. O Bractwie Męki Pańskiej mówi się, że jego źródłem należy szukać w średniowieczu. Grupy świątopoglądowe, etniczne, zawodowe, interesów, zainteresowań itp. były czynnikiem integracyjnym, tworzyły barwną i dynamiczną strukturę społeczeństwa i państwa. Dzięki temu władza zwierzchnia nie mogła działać w próżni, jednokierunkowo – na atomizowaną i nieorganizowaną masę. Jakość decyzji zwierzchnich była więc weryfikowana i amortyzowana na poziomie wyższym niż pojedynczy, anonimowy obywatel.

Wtedy w krakowskiej bazylice OO. Franciszkanów siedzibę miały także bractwa innego rodzaju, np.: Bractwo Włoskie – dla licznych w XVI-wiecznej Polsce ludności pochodzenia włoskiego, Bractwo Muzyków – integrujące muzyków miejskich i królewskich. Były to rodzaje cechów i konfraterni. Kontrreformacyjne bractwa, jak różańcowe (1621 rok) i sodalicy akademickiej (dziesięć lat później) działały także na Akademii Krakowskiej. Bez wątpienia najbardziej znane było Bractwo Kurkowe (istnieje w Krakowie od XIII wieku), czyli strzelcy cechowi, wybierani spośród krakowskich rzemieślników i kupców do kierowania obroną miasta.

W przypadku Bractwa Męki Pańskiej, zlokalizowanym przy kościele Franciszkanów, zastanawia daleka od franciszkanizmu maksyma, zawarta w słowach „*memento mori!*”. Używały jej zakony o najbardziej ścisłych i surowych regułach: kameduli, kartuzi i trapiści (odłam

cystersów). Właśnie u nich *memento mori* (pamiętaj o śmierci) służy za zakonne pozdrowienie. Z kolei strój Bractwa Męki Pańskiej, czarny habit, przewiązany białym sznurem – przynależny jest zakonowi franciszkanów. Wyodrębnione z niego zakony bernardynów, kapucynów i reformatów noszą habity brązowe.

Siedzibą arcybractwa była dobudowana do kościoła i klasztoru franciszkanów od strony ulicy w 1620 roku, za biskupa Szyzowskiego, kontrreformacyjna, wyjątkowo obszerna kaplica Męki Pańskiej. Późniejsze stacje Męki Pańskiej namalował artysta młodopolski Józef Mehoffer (1869 – 1946). Droga Krzyżowa z udziałem braci nosiła cechy drastycznego pątnictwa, z biczowaniem się włącznie. Na szczęście nie poprzestawano tylko na tym. I tutaj otwiera się najciekawsza i najbardziej intrygująca historia.

Otóż w któryś z piątków Wielkiego Postu, jedni podają, że w piątek przed Niedzielą Palmową, inni, że w Wielki Piątek – procesja pasyjna na czele z Bractwem Dobrej Śmierci wychodziła poza obręb kościoła Franciszkanów i ulicą (*nomen omen*) Bracką udawała się pod Ratusz w Rynek, skąd... uwalniano jednego, dwóch lub kilku skazańców, przetrzymywanych w ratuszowym odwachu. Był to przywilej bractwa, przyznany mu na pamiątkę uwolnienia Barabasza.

Jak wiadomo, zwyczaj ten sięga czasów współczesnych Jezusowi, gdy z powodu święta Paschy, Piłat na wniosek rady żydowskiej uwalniał jednego z licznych wteży więźniów. Były to czasy burzliwe i przelomowe. Wybrano Barabasza, o którym Pismo Święte mówi, że był Barabasza „wówczas osławiony” (św. Mateusz), „był więziony wraz z buntownikami, którzy podczas rozruchów popełnili zabójstwo” (św. Marek), „został wtrącony do więzienia z powodu wywołanego w mieście rozruchu i zabójstwa” (św. Łukasz), „był zbójcą” (św. Jan). Nie był więc przestępcą pospolitym, choć za takie przestępstwo go skazano. Czy był przywódcą politycznym, tak jak chciano przypisać to także Jezusowi?

Pozostaje nam kontemplacja faktu, iż spod sądu Piłata nie uwolniono Jezusa. Zapewne wcale się o to nie dopominał, może nie miał protektorów. Uwolnienie Barabasza było wtedy dla Żydów ważniejsze, obliczone na doraźną, być może polityczną korzyść. Chrystus gotował się do boskiego uczestnictwa. Był Synem Bożym, miała się dopełnić Jego dla nas Misja Odkupienia. Pierwszymi Jego wyznawcami stali się Żydzi, którzy utworzyli sektę chrześcijańską w obrębie wiary Starego Testamentu.

Arcybractwo Dobrej Śmierci powtarzało zatem ocalanie Barabasza. Wybrańcy byli do tego przygotowani już w Wielki Czwartek. Uwolnionych skazańców sprowadzano i prowadzono na Drogę Krzyżową – z powrotem do kościoła Franciszkanów. Towarzystwo temu (lub nie) pątnicze egzorczyli. Dawniej procesje te wienczyła Wielka Droga Krzyżowa do siedmiu największych krakowskich kościołów: katedry na Wawelu, kościoła Bernardynów, św. Andrzeja, św. Piotra i Pawła na Grodzkiej, OO. Dominikanów, Mariackiego i św. Anny. Po nabożeństwie w kościele Franciszkanów byli więźniowie wymykali się na wolność.

Członkami bractwa byli przeważnie ludzie najznamienitsi i najbogatsi. Chcąc zachować zakonną anonimowość, pomagali biednym i ratowali z opresji.

Powstaje przypuszczenie, że uwalniano tych skazańców, którzy mieli dla społeczności i dla państwa jakieś znaczenie. Jak świat światem, działały zapewne jakieś wstawiennictwa. Jeżeli wśród więźniów znalazł się innowierca i heretyk (arianin lub kalwinin – często wśród szlachty, luteranin – często wśród mieszczaństwa, czy żyd), który popełnił jakieś przestępstwo lub był o nie oskarżony – to Bractwo Dobrej Śmierci, ten jeden raz w roku, mogło darować mu wolność. Czy za cenę przyjęcia katolicyzmu?

Zapewne ratowano przed strykiem lub wieloletnim więzieniem ustosunkowanych katolików. Można sobie wyobrazić, że po zakończeniu Drogi Krzyżowej spod kościoła Franciszkanów czekała wybawionego daleka podróż poza granice magistrackiej lub królewskiej jurysdykcji. Ale niekoniecznie.

W tamtych czasach, gdy szafowano ogniem i toporem – broniono się przed eskalacją śmierci za pomocą różnych humanitarnych chwytów i uświęconych, prawdziwie chrześcijańskich zwyczajów, które pełniły rolę kruczków prawnych. Jak ten z białą niewieścią chustą, narzuconą Zbyszowski na głowę przez Danuśkę w Sienkiewiczowskich „Krzyżakach”. Niejedna panna, a szczególnie wdowa mogła w ten sposób zamienić skazańcowi śmierć na dożgonne więzy małżeństwa. W dobie nieposzanowania życia ludzkiego społeczność lokalna zyskiwała swoją podstawową komórkę zwaną rodziną i męskiego członka wspólnoty.

Kroniki historyczne opisują jeden z przypadków Kuratowania więźnia przez krakowskie Arcybractwo Męki Pańskiej. Ocalonym był krakowianin z urodzenia, jeden z najbardziej zasłużonych drukarzy polskich, wydawca podręcznika arytmetyki, muzyki, herbarza Królestwa Polskiego i modlitewnika oraz pierwszej polskiej gazety „Merkuryusza Polskiego” – Jan Aleksander Gorczyn (ok. 1618 – 1695). Krakowską siedzibą tego tygodnika była kamienica Szoberowska na Małym Ryнку pod numerem 6. Gazetę redagował sekretarz króla Jana Kazimierza, Hieronim Pinocci. Okazała się jednak efemerydą, ukazały się 24 numery. Wychodziła w Krakowie i Warszawie od stycznia do lipca 1661 roku i być może przyczyniła się do spiętrzenia kłopotów mistrza Gorczyzna. W roku 1683 został osadzony w krakowskim więzieniu za długi. Kapituła Arcybractwa Dobrej Śmierci uwolniła go w kwietniu 1684 roku. Prawdopodobnie wykupując jego długi. Gorczyn pozostał w rodzinnym Krakowie, zmarł w nędzy.

Bracki przywilej został zakazany przez Austriaków w 1796 roku, po III rozbiorze Polski, gdy zmienili Prusaków w okupacji Krakowa. Jako „umiłowany” (przez niektórych) okupant, nie chcieli ryzykować, gdyż wśród skazańców znajdowali się polscy patrioci.

Liczący 420 lat zwyczaj przetrwał do czasów obecnych, Lco prawda, w szczątkowej formie. Arcybractwo nie ma przywileju uwalniania więźniów, nie wychodzi poza obręb zabudowań franciszkańskich. Tradycję, zamierającą w dobie komunizmu, udało się ostatnio ożywić. Tworzy je obecnie kilkunastu braci, wśród osób znanych jest artysta-fotografik Adam Bujak.

Przynależność do bractwa nie jest obecnie żadnym przywilejem, zdziesiątkowane są także ich rekwizyty. Brakuje udziału krakowskiego mieszczaństwa. Relacje mediów, epatujące grozą, utrudniają zrozumienie tej tradycji. Zwracają uwagę tylko na historyczny rytuał i strój.

A przecież tyle do myślenia i przeżycia daje choćby przemienność nazw bractwa: Męki Pańskiej – Dobrej Śmierci. *Memento homo mori*, pamiętaj człowieku, że wszystko jest względne i nie uniknie materialnego końca. Nie śmierć jest naszym największym nieszczęściem, choć za pomocą lęków i wymogów posłuszeństwa tak się nam wmawia. W chrześcijańskim przeżywaniu misterium Wielkiejnocy Dobra Śmierć, śmierć Chrystusa związana jest z odradzającym się życiem.

tekst i fot.: JAROSŁAW KAJDAŃSKI

[artykuł ukazał się w miesięczniku „Wiadomości” w kwietniu 1999 r. – zmiany od red.]

## Nagroda w dziedzinie Kultury

Od 2008 r. Rada Dzielnicy XI ustanowiła Nagrodę w dziedzinie Kultury. Ma ona na celu promowanie osób i instytucji działających na rzecz kultury w dzielnicy Podgórze Duchackie. Pierwsze nagrody zostały przyznane za rok 2007.

Zgłoszenia kandydatur są otwarte dla osób prywatnych oraz instytucji. Typowani są laureaci w następujących kategoriach: **najciekawsze WYDARZENIE ARTYSTYCZNE roku, osobowość roku – TWÓRCA, osobowość roku aktywnie działająca na rzecz kultury – ANIMATOR**. W każdej kategorii przyznawane są również nagrody specjalne.

Nagrodę przyznaje kapituła, w skład której wchodzi przewodniczący następujących Komisji: Kultury, Edukacji, Sportu i Rekreacji oraz członek Zarządu Dzielnicy XI, przy udziale przedstawicieli wszystkich domów kultury z terenu dzielnicy XI.

Organizatorem konkursu z ramienia Zarządu Dzielnicy XI jest Młodzieżowy Dom Kultury im. K.I. Gałczyńskiego. Wręczaniu nagród towarzyszy coroczna gala. Jest to ważne wydarzenie na mapie kulturalnej dzielnicy XI.

Propozycje kandydatur do tegorocznej edycji Nagrody należy przesyłać na adres:

Młodzieżowy Dom Kultury, 30-619 Kraków, ul. Beskidzka 30 lub e-mail na adres sekretariat@mdk.internetdsl.pl do 24 kwietnia 2015 r. (decyduje data stempla pocztowego) – na formularzu *Karta zgłoszenia*. Regulamin oraz *Karta zgłoszenia* dostępne są w sekretariacie MDK, ul. Beskidzka 30 oraz w siedzibie Rady Dzielnicy XI, ul. Wyslouchów 34, a także na stronach internetowych: [www.mdkgal.edu.pl](http://www.mdkgal.edu.pl) i [www.dzielnica11.krakow.pl](http://www.dzielnica11.krakow.pl).

Mira Kuś

## Wielki Piątek

Ze swoim Słowem  
zostajesz sam – Zbawicielu –  
z raną w boku

wciąż na nowo  
ta sama tragedia  
nie chcemy rozumieć  
nie chcemy pamiętać

ci co wierzyli  
zamilkli  
ci których oplacono  
sprzedali

samotne  
krople krwi  
skapują w ciszy  
Twojego krzyża

wzrok gaśnie  
zdrada octem poi  
udręczone ciało  
zamyka się w sobie  
nadzieja osuwa

i sam w siebie zwątpisz  
i Bóg zamilknie  
a plecy odwróconych  
wzniosą mur

pod krzyżem  
tylko Matka ziemia  
trwa dźwigając Twoje umieranie

czy prędzej otworzy się Niebo  
i rozszałe burza  
gubiąc nas i naszą małość  
czy może kropał Twój krwi  
drażąc rozkruszy  
skąłę serc

w styczniu 2015



## Pierwiosnek i akacja

Odezwał się za oknem dźwięczny, ptasi głos i donośne „cilp, calp” rozniosło się po okolicy. A więc już, a więc zaczyna się wiosna, bo jej pierwszy ptasi zwiastun, nie darmo zwany pierwiosnkiem, śpiewa oto za moim oknem. Zielonożółta drobinka skacząca nieustannie z gałązki na gałązkę, niczym jasna nutka wykreślająca na pięciolini konaru wiosenną melodię. Jest promykiem nadziei w ten szary i chmurny dzień, kiedy gorzkie żale przybliżają się nieuchronnie i od dusznej żaloby omdlewa wszelka radość. Przeczucie cierpienia i lęk przed nieznanym zrzucają ziemię szarym deszczem. Rosnąca nieopodal stara akacja spią łapczywie życiodajną wodę – zdaje się być gotowa do wypuszczenia młodych listków, ale w przeblasku jasnego widzenia jej kolczaste gałązki spletają się w ciemnową koronę. Zapowiedź życia spleta się z zapowiedzią śmierci, radość przeplata się z bólem.

Nie miną dwa dni, a śpiewająca, jakby mimochodem, kulka pierza zabierze się do pracy i zacznie budowę gniazda. Niedługo gaj się zazieleni, drzewka pokryją się oliwkowymi listkami – tak zapewne wglądają ptasie myśli – i otworzy się przestrzeń do rozmyślań; i otworzy się, w prześwicie między koronami drzew, przejście na Jasną Stronę.

Wielkanoc 2015

MIRA KUŚ

fizjOKLINIKA

SPECJALISTYCZNY GABINET  
REHABILITACJI LECZNICZEJKraków, ul. Nowosądecka 48  
www.fizjoklinika.org

537 449 669

## REHABILITACJA

MASAŻ ZABIEGI FIZJOTERAPIA

PROMOCYJNE CENY



## Szanowni Państwo,

Jeśli jeszcze nie złożyliście zeznania podatkowego za rok 2014, a chcielibyście pomóc naszej córce Kasi, która choruje na Zespół Sturges-Webera, prosimy o przekazanie 1% podatku na konto, które udostępniła jej Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”. Kasia jest cudownym, wesołym dzieckiem, które do normalnego funkcjonowania wymaga wielu zabiegów rehabilitacyjnych, pomocy pedagoga, psychologa i logopedy. Aktualnie usuwamy naczyniaka, który zajmuje połowę twarzy.

Fundacja jest organizacją pożytku publicznego KRS: 0000037904  
Dane niezbędne do przelewu:

Fundacja Dzieciom „Zdążyć z pomocą”, ul. Komiańska 5, 01-685 Warszawa  
PKO BP XV/0 Warszawa, nr konta: 50 1020 1156 0000 7902 0007 7248  
z tytułem wpłaty: Kasia Skrzypiec nr 4178

Z góry dziękujemy w swoim i jej imieniu za ewentualne wpłaty.  
Rodzice

## NIEPUBLICZNE PRZEDSZKOLE

BAJLANDIA

ZAPRASZAMY od 2 roku życia

CZESNE 400 zł

Zajęcia dodatkowe w cenie czesnego!

- język angielski
- religia
- rytmika
- teatryki
- taniec
- opieka logopedy
- gimnastyka korekcyjna
- opieka psychologa

Kraków, ul. Stattlera 26 (przecznica z ul. Na Kozłówek)

Filia ul. Wolska 7 (dojazd od ul. Wielickiej)

tel. 12/264 72 43

WŁASNA KUCHNIA

tel. +48 509 314 999

www.bajlandia.org

Specjalistyczne Centrum Stomatologii Rodzinnej,  
Implantologii i Ortodontcji

## STOMATOLOGIA DZIECIĘCA

Nie trzeba podkreślać jak istotnym czynnikiem wpływającym na nasze zdrowie jest profilaktyka. To właśnie dzięki niej jesteśmy w stanie szybciej zdiagnozować schorzenia i tym samym szybciej je wyleczyć. Dzięki niej oszczędzamy również koszty gdyż jak wiadomo wyleczenie choroby we wcześniejszym stadium jest znacznie prostsze i tańsze. Powyższe można z powodzeniem odnieść do usług stomatologicznych. To właśnie dlatego tak istotne jest wczesne wykrycie pierwszych ognisk próchnicy albo wad zgryzu bądź innych problemów ortodontycznych szczególności u dzieci.

Pierwsze wizyty stomatologiczne powinny odbywać się już od najmłodszych lat. Dzieci oswiają się z gabinetem, a rodzice edukowani są w zakresie rozwoju oraz higieny jamy ustnej swojego dziecka. Wczesne wykrycie wad zgryzu umożliwia leczenie ich w początkowej fazie różnymi ćwiczeniami mięśniowymi, eliminacją nieprawidłowych dysfunkcji oraz zmianą nawyków żywieniowych. Odpowiednio dobrane ćwiczenia zapobiegają pogłębianiu wady, a często są wystarczające aby cofnąć całkowicie daną dysfunkcję.

Wiele rodziców odwołka w czasie pierwszą wizytę u stomatologa ze względu na to, że chcą uchronić swoje dziecko przed „bólem”. Ale jest to błędne myślenie. Przychodzą do gabinetu w momencie kiedy jest już „za późno” i kiedy dziecko ma liczne ubytki próchnicowe, a co za tym idzie trzeba wykonać liczne zabiegi lecznicze. Dlatego tak istotna jest profilaktyka oraz wczesna wizyta stomatologiczna aby nie doprowadzić do takiej sytuacji.

Lakierowanie jest to bezbolesny zabieg podczas którego nakłada się za pomocą pędzelka specjalny preparat zawierający fluor. Fluor wnika w szkliwo zębów nadając im trwałość i stanowi skuteczną barierę przed bakteriami powodującymi próchnicę. Fluoryzacja zalecana jest również do znoszenia nadwrażliwości zębiny u dorosłych, dlatego jest szczególnie polecana po mechanicznym oczyszczaniu zębów, piaskowaniu czy wybielaniu.

Lakowanie to uszczelnianie naturalnych bruzd, znajdujących się na powierzchni zębów. Zabieg polega na pokryciu uszczelniaczem (lakiem) dołków i szczelin zębów stałych lub mlecznych. Procedura najczęściej dotyczy pierwszych zębów trzonowych.

Lapisowanie to maloinwazyjna metoda leczenia próchnicy zębów mlecznych u dzieci. Polega na nasączeniu powierzchni zęba 40 % roztworem azotanu srebra. Procedurę stosuje się w celu zahamowania rozwoju próchnicy przy rozległych ubytkach, gdy nie można założyć konwencjonalnego wypełnienia.

Abrazyjne leczenie próchnicy u dzieci to bezbolesne leczenie ubytków próchnicowych.

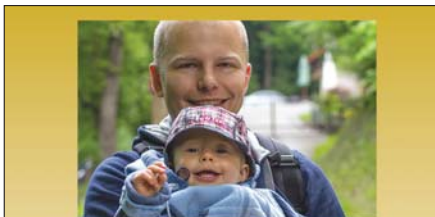
## Wiosenne Promocje:

Aparaty Ortodontyczne Ruchome **450 zł**  
Leczenie abrazyjne **90 zł**  
Lakowanie zęba **50 zł**  
Lakierowanie zębów **50 zł**

Po więcej informacji zapraszamy na naszą stronę internetową [www.dentamax.com.pl](http://www.dentamax.com.pl)



ul. Nowosądecka 46, Kraków  
Recepcja: 883 699 007, (12) 307 05 97  
Godziny otwarcia:  
od poniedziałku do piątku: 8 - 22, sobota: 9 - 15



## Witajcie,

nazywam się Marek Zieliński, mam 31 lat, żonę i 2,5-letniego syna. Niestety w listopadzie 2013r. zdiagnozowano u mnie nowotwór rdzenia kręgowego. Po operacji straciłem władzę w nogach i poruszam się na wózku, ale dzięki intensywnej rehabilitacji powoli udaje mi się wracać do zdrowia i stawiać pierwsze kroki. Wasz 1% podatku pozwoli mi walczyć o odzyskanie 100% sprawności, za co z góry dziękuję ja i moja rodziną!

G. WNIOSEK O PRZEKAZANIE 1% PODATKU NALEŻNEGO NA RZECZ ORGANIZACJI POŻYTKU PUBLICZNEGO (OPP)	
Wniosek składa się z 3 części: formularza, deklaracji i załącznika. Formularz wypełnia się w całości i przesyła do OPP. Deklaracja składa się z 3 części: formularza, załącznika i kopii formularza. Załącznik składa się z kopii formularza i kopii deklaracji. Wniosek składa się z 3 części: formularza, deklaracji i załącznika. Formularz wypełnia się w całości i przesyła do OPP. Deklaracja składa się z 3 części: formularza, załącznika i kopii formularza. Załącznik składa się z kopii formularza i kopii deklaracji.	
0000270809	KNOTA
F. INFORMACJE UZUPEŁNIACIE	
Wypełniając PIT wystarczy wpisać wyliczoną kwotę podatku oraz następujące dane: KRS: 0000186434 Informacje uzupełniające/cel szczegółowy: 65/k Kowalska Joanna	

Joasia ma 12 lat, rozszczęp kręgosłupa i jedno jedyne ogromne marzenie: o samodzielności i niezależności. Pomóż Joasi, proszę, spełnić marzenie o lepszej przyszłości i wesprzyj Jej systematyczną kosztowną rehabilitację.



Ofiaruj Joasi

1% swojego podatku

Wypełniając PIT wystarczy wpisać wyliczoną kwotę podatku oraz następujące dane:

KRS: 0000186434

Informacje uzupełniające/cel szczegółowy:  
65/k Kowalska Joanna

Szukasz Boga, prawdy i miłości?  
Nie widzisz sensu wielu wydarzeń?  
Twoje cierpienie i ból przygniatają Cię...

Możesz zrozumieć swoje życie, odnaleźć pokój i nadzieję!  
Zapraszamy dorosłych i młodzież na KATECHEZY:

www.KatechezyNeo.pl

Trzymamy poziom od XX lat!  
Przyłącz się do nas!

REKLAMA W „WIADOMOŚCIACH” e-mail: [wiadomosci.krakow@wp.pl](mailto:wiadomosci.krakow@wp.pl)

Bieżanów, Bieżanów Nowy, Kozłówek, Kurdwanów, Łagiewniki, os. Cegielińska,  
Piaski Nowe i Wielkie, Prokocim, Prokocim Nowy, Rżąka, Swoszowice, Wola Duchacka Wschód i Zachód

504 853 960

„WIADOMOŚCI”: 30-693 Kraków, ul. Urwana 10 m 2, tel. kom. 504 853 960, e-mail: [wiadomosci.krakow@wp.pl](mailto:wiadomosci.krakow@wp.pl), [www.wiadomoscipodgorze.pl](http://www.wiadomoscipodgorze.pl), [www.wiadomosci.krakow.pl](http://www.wiadomosci.krakow.pl)  
Redaktor naczelny: Jarosław Kajdański. Stali współpracownicy: Barbara Bączek, Elżbieta Ćwik, Krzysztof Duliński, Krzysztof Janik, Maria Fortuna-Sudor.  
Redaktor techniczny: Jarosław Jagła, Magda Ewy. Wydawca: „ARGO”. Druk: LEYKO, Kraków, ul. Romanowicza 11, tel. 12 656 44 87. Nakład: 7 500 egz. bezpłatnych.  
Redakcja zastrzega sobie wszystkie przysługujące jej prawa, w tym do skracania tekstów i zmiany ich tytułów oraz nieponoszenia odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń. PL ISSN 1507-6105